

Frenumerata „Kurjera Warszawskiego”, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZESIAŁY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9. (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmie się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Stefana króla węg. i Justa B.
Jutro: ś. Serafii P.
Niedziela: ś. Rozalii Panormit P.—Pocieszenie
M. B. i Joachima Ojca N. Marji P.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 13
Zachód „ 6 „ 45
Długość dnia godzin 13 minut 32
Ubyło „ 7 „ 11
Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: P'ao Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: śś. Wawrzyna i Justyniana
Wtorek: ś. Zachariasza Proroka.
Środa: ś. Reginy Panny M.
Czwartek: N. RODZENIE N. MARJI P.

W dniu jutrzejszym, jako w pierwszą sobotę noworocznego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawionem zostanie zwykle dopołudniowe nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, na intencję miejscowego bractwa matek chrześcijańskich.

W kościele św. Jacka przy ulicy Freta; gdzie obchodzoną będzie z odpustem zupełnym w przyszłą niedzielę, t. j. dnia 4-go września, doroczna pamiątka św. Róży Limanowskiej panny, słowo Boże głosić będą: zrana przed Sumą JX. Rembelski, a w czasie Nieszporów JX. Zygmunt Chelmiński, rektor kościoła św. Ducha.

Pierwsze uroczyste Nieszpory, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, odbędą się jutro, jako w wigilię obchodu rzeczony uroczystości.

W dniu jutrzejszym też, jako w wigilię dorocznej uroczystości Matki Boskiej Pocieszenia, odbędą się pierwsze już odpustowe Nieszpory w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej.

Takież Nieszpory odpustowe z wystawieniem Najświętszego Sakramentu odbędą się jutro też i w kościołach: N. Panny Marji na Nowem-Mieście i u św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu; świątynie te bowiem obchodzą także uroczystość Pocieszenia N. Marji Panny z odpustem zupełnym.

W kościele archikatedralnym św. Jana, gdzie na przyszłą niedzielę przypada doroczna pamiątka poświęcenia tego przybytku Pańskiego, odbędą się także jutro pierwsze już uroczyste Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Z ostatniej pocztu.

Petersburg 31-go sierpnia. — W jednym z artykułów wstępnych ostatniego numeru *Nowoje wremia* pisze: „Austriackie gazety kipią męstwem na wypadek wojny z Rosją. Do czego ma być potrzebna ta nie rozsądna wojna, nie wiemy, podobnie jak nie wiemy, co wojacy współpracownicy wiedeńskich i petersburskich gazet. Wszelako *Pester Lloyd*, półurzędowy organ węgierskiego ministerjum, nieodwołalnie zdecydował, że wojna pomiędzy Rosją a Austro-Węgrami

jest niuniknioną i z tego powodu proponuje, aby przyspieszyć operację, której zapobiedz nie można, odwiekać jej przeto gorąco aż do nierozsądku gazeta nie pragnie i radzi rządowi nie odkładać. Popularny w Wiedniu dziennik *Tagblatt*, godzi się co do głównej rzeczy ze swoim petersburskim towarzyszem, to jest co do tego, że wojna z Rosją jest niuniknioną i niezbędną i zastanawia się tylko nad tem, kiedy i przy jakich okolicznościach wojna ma się prowadzić. Dziennik uważa ową „poboczną” kwestję za rzecz niezmiernie wagi, gdyż jest przekonany, że „Rosja, która ustąpiła Chinom całą prowincję, nie ośmieliłaby się na nowe niebezpieczeństwo.” „Dla kogo, pyta się *Nowoje wremia*, piszą się podobne nonsensy? Jeżeli Austria i Węgry zdolne są do jakiej wojny, to chyba tylko do wojny między sobą.”

Petersburg 31-go sierpnia. — Donoszą o tem, że ministerstwem dworu ma zarządzać hr. Woroncow-Daszkow, *Nowoje wremia* dodaje, że komendantem głównej kwatery Cesarzowskiej mianowany został generał-adjutant Rychter.

Petersburg 31-go sierpnia. — *Nowoje wremia* dowiadyuje się, że prace misji generał-majora hr. Kutaisowa, delegowanego do zbadania zawichrzeń z żydami na południu, zostaną przedstawione nadzwyczajnej komisji do spraw państwowych, która zajmie się wszechstronnem ich rozpatrzeniem, stosownie do działów rozmaitych braków w ekonomicznych potrzebach kraju. Posiedzenia komisji w tym przedmiocie mają się rozpocząć we wrześniu. Do liczby członków, jako stały członek do zbadania wymienionych kwestyj, ma być zaliczony hr. Kutaisow.

Petersburg 31-go sierpnia. — Liczba studentów zapisujących się w tym roku na kursa w uniwersytecie petersburskim ma być, jak pisze *Herold*, znacznie mniejszą niż w roku ubiegłym.

Petersburg 31-go sierpnia. — *Prawit. wiest* donosi, że w Kijowie miejscowe towarzystwo niesienia pomocy ubogim otworzyło niedawno jadalnię dla uboższej klasy ludności. Interesami tej instytucji zawiadują deżurne damy, będące członkami towarzystwa. Do jadalni uczęszczają bardzo licznie robotnicy i rzemieślnicy.

Odessa 31-go sierpnia. — Wczoraj przybył tu minister oświecenia baron Nikołaj.

nim rad często przestawał. Czasami tylko... ej! nie ma o czem mówić.

Czy i dzisiajśże poobiedzie między nimi przepełdził, niewiadomo, dość, że silnie podchmielony zdążył ku rynkowi. Minął już cały szereg jatek rzeźniczych i kramików, co usadowiły się gęsto pod pierzeją domów naprzeciw katedralnej fasady.

— A mówilem że nie ustąpię... Nie wygram zakładu, ot widzi... wygrałem... żeby jeszcze...

Tu przeżywa monolog, popatrzył się naokół, a zwolnwszy kroku, zdaje się zastanawiać nad tem, czy ulicę, czy też cmentarną ścieżkę wybrać do dalszego pochodu.

— Przez cmentarz dziady chodzą... a mówilem... że...

Wtem całym korpusem przechyla się w stronę ulicy, tak, że cmentarnemu murowi zawdzięcza, iż szanowne jego członki nie rozłożyły się na bruku.

— Cóż u licha!... przecież pijany nie jestem, śmiało panie Hieronimie, śmiało!...

Skutkowało wezwanie, bo nie upłynęło i dwóch minut, a już dom „pod złotym lwem” minął i widok rynku zaczął się jego oczom odsłaniać.

Nie wiem, czy roje przechodniów, czy inna jaka przyczyna sprawiła, że wrócił nazad i dosyć szybko zmierzał ku zachodniej furcie cmentarza.

Furtka stała na pół otwartą. Dla kogo innego byłoby to wystarczającym; pan Hieronim przecież w tej chwili lubił drogę szeroka, więc nie dziw, że na cmentarz nie dostał się bez szwanku. Nieśczęście choiło, iż rekojęścią szabli zawadził o krawędź furty, wskutek czego, straciwszy równowagę, upadł na ziemię.

— Niegodziwiec... podszedł mnie...

Kilku żaków, którzy w tej chwili otoczyli pana Hieronima, nie uznawało widocznie podstępów w jego upadku, gdyż zaśmiali się na całe gardło, a jeden nawet pozwolił sobie wykrzyknąć:

Wystawa sztuki i starożytności w zastosowaniu do rzemiosł.

W.

W pobieżnym przechodzie naszym zauważył czytelnik pewno, iż stare utwory ducha i ręki ludzkiej odróżniają się dwiema charakterystycznymi właściwościami; są one powszechnie traktowane stylowo i wykończone z całą sumiennością.

Dwa te zjawiska świadczą nader korzystnie o moralnej stronie ludzkości dawnych epok dziejowych; każde niemal stulecie wyciska na utworach swoich indywidualne znamiona ducha i uczucia, każda epoka wyrażnie, jasno mówi sama za siebie, niepodobna do drugiej.

Właściwość ta daje się spostrzegać zarówno w dziełach sztuki, jak i przemysłu. Słowem wielki zasób sił moralnych i indywidualnych widnieje na każdym kroku w przeszłości naszej i obcej. Są to ogromne zalety, którym, nie wiem, czy dorównamy kiedykolwiek.

Czem się to dzieje, że przeszłość nie mając szkół fachowych, potrafiła tak doskonałych artystów i rzemieślników wykształcić?

Zdaniem naszym odpowiedź tu krótka; moralna wyższość minionych epok i silnie zorganizowane cechy tworzyły owe zjawiska.

Ludzkość dawniejsza umiała pracować dla siebie i dla drugich, a przymiot nawet ostatni może przeważał w jej czynach; dbała ona o to, aby jej praca była piękną i trwałą; aby służyła jej i przyszłych pokoleń potrzebom.

Ogromne te przymioty moralne postawiły tak wysoko produkcję średniowieczną i bliższych nam stuleci.

Cechy znów i wędrowni czeladzi douczali, a raczej kształcili fachowo z całą sumiennością i poczuciem ważności pracy.

Ustawy dawnych korporacji rzemieślniczych przestrzegały pilnie, aby rzemieślnik wykształcił się gruntownie w swoim zawodzie; każdy czeladnik, zwany wówczas towarzyszem, nieprędzej otrzymał tytuł mistrzostwa, aż dowiódł, że najzupełniej zasłużył na niego; musiał więc pod dozorem star-

— Pijanica!...

Oburzyło to pana Hieronima; dobywa zatem wszelkich sił i dźwiga się z groźbą na ustach...

— Dam ja tobie... poczekaj!...
W tej chwili na wieży zadzwoniono na *Anioł Pański*. Nasz bohater, choć żołnierz z profesji, chętnie spełniał religijne praktyki. Trzymał się on w tym względzie narodowego zwyczaju. To też i obecnie usłyszawszy głos dzwonka, owo wymowne wezwanie do modlitwy, zaniechał groźby; natomiast zdjął czapkę i przeżegnał się kilkakrotnie, mruczając jakąś modlitwę...

I żaki, których śmiechy kolegów wywołały w znacznej liczbie z sąsiedniej miejskiej szkoły, ucichły w dziecięcym gwarze; *Ave Maria*, odmawiane półgłosem, zastąpiło ich wesołość.

Umysł całej gromadki cmentarnej nastroił się do modlitwy wieczornej... W stronie prezbiterjum nawet rozlegała się jakaś pieśń religijna, która zaczęła kupić do siebie obszerniejszą drużynę ludu.

Imp. Hieronim odmrucał już swoją modlitwę, ale nie zbliżał się ku śpiewającym. Może obawiał się żaków, a może pieśń kościelna nie nadawała się do jego usposobienia... Zdaje się, że ostatnie przypuszczenie ma za sobą więcej prawdopodobieństwa. Pieśń jednakże, zawadzona w tej chwili niedobranymi głosami pospólstwa i żaków, wywarła na nim wrażenie. Przeżegnał się parę razy i... wcale niezłym tenorowym głosem zaczął śpiewać:

Wypil, wypil, nie nie zostawil,

A żeby cie, a żeby cie Bóg błogosławil...

Jeszcze ostatnie słowa bachusowej piosenki drgały, kiedy do uszu imp. Hieronima doleciały namiętne wykrzykniki:

— A hultaju!...

Grzeszniku; na świętem miejscu hezbożne pieśni śpiewać!...

— Heretyki!

DOBRY INTERES.

OPOWIADANIE

PRZEZ

F. K. MARTYNOWSKIEGO.

Jeżeli kto, to niezawodnie imoi pan Hieronim Dobrostański może o sobie powiedzieć, że się urodził pod szczęśliwą gwiazdą!

Jakkolwiek doznał on w życiu wiele niebezpiecznych przygód, żadna przecież na szkodę jego nie wyszła. Ilez to o nim naopowiadają się jego towarzysze z czasów niefortunnej okazji wołoskiej, podjętej przez króla Olbrachta? I ostatni najazd na Ruś i okolice Lwowa, dokonany przez Stefana, wołoskiego hospodara, imię pana Hieronima pięknym sukcesem ozdobił.

Być może, iż owe sukcesy pochodziły więcej z jego rycerskiej brawury; o ostatniej jednak przygodzie nie można tego powiedzieć. Tu już szczęśliwa gwiazda kierowała losami imci pana Hieronima. Najstarsi ludzie nie pamiętają podobnego zdarzenia...

Pan Dobrostański nie lubił, jak to mówią, gardła zalewać, ale kiedy zdarzyło się ochocze towarzystwo, wtedy przy puharze nie ustąpił i najlepszemu graczowi. Wychylał wówczas toast za toastem, opowiadał krótkowile rozliczne i śpiewał pieśni światowe ku rozweseleniu towarzyszy, lecz prawie nigdy nie stracił równowagi w nogach. Mógłby o tym przymiotcie powiedzieć pan Tyczka z Wolicy, albo ksiądz Marek, wikary od św. Ducha, z którymi imp. Hiero-

szych wykonywać sztuki popisowe swego rzemiosła, które decydowały o jego uzdolnieniu.

Był to egzamin oparty na teorii i praktyce sumiennej. Nadto towarzyszył obowiązek był odbyć podróż naukowo-rzemieślniczą do różnych miejsc i krajów, gdzie kwitował dany przemysł. Podróż owa uzupełniała jego wykształcenie fachowe, rozszerzała widnokrąg jego myśli i wyobrażeń, wiodła go na stanowisko rzemieślnika-obywatela.

Gdybyśmy nawet nie rozumieli doniosłości owej szkoły rzemieślniczej, to zabytki dawnych rzemiosł i przemysłu wytłumaczają nam zasadniczo jej praktyczne zalety.

Wystawa nasza była jawnym dowodem owych zjawisk podniosłych, obywatelskich średniowiecznego rzemieślnika.

Czy nasze rzemiosła i przemysł pójdą kiedykolwiek drogami wskazanymi przez średnie stulecie? bezwątpienia trudno byłoby odpowiedzieć na owo pytanie.

Duch, że tak powiemy, budowania z kart za silnie rozwiłmożił się pomiędzy ludzkością bieżących pokoleń, nie pozwoli on rychło wydobyć się pracy ludzkiej z tandety i niesumienności.

Z tem wszystkiem odrodzenia i na tem polu spodziewać się należy; twierdzenie to opieramy choćby i na tem zjawisku, że dzisiejsze pokolenia chętnie zapożyczają się w przemyśle i rzemiosłach we wzory dawniejsze.

To zapożyczanie się obudzi w społeczeństwie poczucie piękna i sumiennosci w pracy—a już same te dwa przymioty będą zdolne moralnie podnieść produkcję ludzką, która stopniowo wywaleczy sobie wziętość i uznanie.

Wystawa nasza dała nam już przedsmak owego dążenia i możliwych jego rezultatów przynajmniej w niektórych gałęziach pracy nowoczesnej.

Na pierwszym miejscu stawiamy tu wyroby ślusarskie pana A. Szewczykowskiego z Warszawy.

Oprócz kilku starych zabytków ślusarstwa z XVI i XVII stulecia, ukazał on nam parę utworów swego warsztatu; oprócz przepysznich z potocznych linii kowanych krat do drzwi i okien, widzieliśmy tu zamek i okucie drzwi wykonane z całym pocuciem smaku i doskonałości techniki.

Zamek i okucie owe złożone z dużych zawias, od których promienie faliste rozbiegają się po całej powierzchni drzwi, wykonał p. Szewczykowski w stylu ostrołukowym, a więc wedle ducha sztuki, co od połowy XIII stulecia do czasu Zygmunta naszych wyłącznie panowało w krainie piękna.

Z przyjemnością stwierdzamy wielką, że p. Szewczykowski pracą swoją sumienną i umiejętną wyręba polskie ślusarstwo z zaniedbania, podnosi je do artystycznego znaczenia, jakim się cieszyło u nas od najdawniejszych czasów do końca zeszłego stulecia.

P. Szewczykowski pozdziejował właśnie rysunki z tych starych zabytków i swoją produkcję dzisiejszą zamierza podług nich prowadzić; wyborna szko-

ła, którą warto, aby naśladowali rzemieślnicy i przemysłowcy nasi.

Wychodząc z zasady, iż każdej pracy uczciwej i sumiennej należy się poparcie, bo ona wznosi bogactwo narodowe, zaznaczamy i piękne okazy stolarstwa i tapicerstwa warszawskiego, które głównie reprezentowały tutaj firmy: L. Mergenthaler i syn, A. Haubold, oraz L. Orthwein i J. Zelt.

Firmy powyższe wystawiły meble i dekoracje naśladowujące także utwory czasów Ludwika XIII, XIV, XV i XVI-go, a przyznać należy, iż w produktach swoich dowiodły wiele bardzo gustu i wybornego wykończenia.

Takie np. firanki w stylu Ludwika XIV lub Pompadour, dekoracja i lustra lub dwa fotele w stylu Ludwika XIII, co wyszły z cieszącej się rozgłosem artystycznej prawdziwie pracowni Mergenthalerów, bez kwestji należą do wyborowych, naczelnich utworów polskiego przemysłu bieżącej epoki.

Z naśladownictwem znów starych mebli maurytańskich, włoskich i gdańskich wystąpił p. A. Haubold, z którym dzielnie rywalizuje p. Orthwein.

Wogóle stolarstwo i tapicerstwo warszawskie z tych kilkudziesięciu okazów przedstawiło się bardzo korzystnie.

Najzupełniej godne uznania są tu obicia papierowe z fabryki pp. J. Franaszka i Maura; niewiele u nas tego rodzaju fabrykacji, ale i te, które widzieliśmy na wystawie, nader pochwlelnie świadczą o jej rozwoju.

Ze złotnictwem wystąpił tylko p. J. Wejnert, okazując nam wcale udatne okazy swego wyrobu.

Widzieliśmy też kilka udatnych utworów z cynku p. W. K. Roth i produkta brązownicze p. P. Bit-schana.

Pozostaje nam jeszcze uczynić wzmiankę o malowaniach na porcelanie hr. Łubińskiej i Gorzelewskiego.

Zakład p. Łubińskiej wystawił tu spory zasób porcelany, której malowania świadczą bardzo korzystnie o jego dążeniach artystycznych; malowidła jednak na porcelanie p. Gorzelewskiego zdaniem naszym są lepsze od poprzednich.

Zaznaczyć przecież musimy, że ceny malowań są cokolwiek za wysokie; nie mogą w żadnym razie pomódz do rozwoju owych zakładów przemysłowo-artystycznych, zwłaszcza wobec silnej konkurencji zagranicznej.

Oto i koniec najogólniejszego przeglądu wystawy; starych zabytków ukazano nam wiele, bardzo wiele, żałować tylko należy, że z nowymi tak skąpo zaprezentowano się tutaj.

Wszak dzisiejsza wystawa starożytności miała zadanie przemysłowe, więc nowe zabytki obok starych powinny tu być równorzędnie reprezentowane.

Pośredni jednak, bądźco bądź, rezultat wystawy naszej może być świetnym... ale tylko może.

Zainaugurowała ona w Warszawie muzeum sztuki i starożytności celem stosowania jego do przemysłu.

Przeprowadzenie tego projektu zależy już głównie od całego społeczeństwa i zarządu muzeum.

Społeczeństwo niezawodnie pospieszy z hojnemi darami na ten cel, więc mamy nadzieję, że i zarząd muzeum złoży się tak, że odpowie w zupełności założeniu tak pożądanego oddawna w Warszawie instytucji publicznej.

F. K. Martynowski.

Benefis Mierzwińskiego.

Benefis Mierzwińskiego odbył się wczoraj wśród niepamiętnego oddawna uniesienia i zapalu publiczności...

Temperatura uczuć ożywiających słuchaczy tak dobrze odpowiadała afrykańskiej atmosferze sali, że nikt nie czuł żaru utrudniającego oddychanie, nikt nie skarżył się na upał w widowni; wszystkie niemal zmysły wyteżały się ku scenie, na którą od początku do końca przedstawienia padał deszcz kwiatów przy nieustannym grzmocie oklasków.

Mierzwiński śpiewał trzy najbardziej zabójcze akty: Afrykanki, Wilhelma Tella i Hugonotów, z taką swobodą jak gdyby nie potrzebował co chwila sięgać do b, h, c lub nawet cis; fenomenalne piersi nie zdradzały zmęczenia, tylko w miarę rosnącego entuzjazmu publiczności rósł w śpiewaku zapal, wzrastało się uczucie, które wreszcie wyraziło się w porrywającej słuchaczy niespodziance.

Kiedy po ukończonej scenie z „Wilhelma Tella” z całej sali posypały się bukiety, kiedy artyści opery uroczystie zgromadzeni na scenie wręczyli wzruszonemu beneficjentowi przy odgłosie fanfary i hu-cznych oklasków wszystkich kolegów, wielki wieniec laurowy, kiedy potem całe audytorjum oczekiwało niecierpliwie na nowe wrażenia w Hugonotach, odsłoniła się kurtyna, Mierzwiński w kostjumie Raula wszedł na scenę z nutami w ręku, a w orkiestrze o-zwało się preludjum do arji z „Halki”: „Szumią jodły”...

Można sobie wystawić elektryczne w sali wstrząśnienie!

Vasco de Gama, odkrywca nowych światów, Arnold jeden z trzech oswobodzicieli Helwecji, ustąpili miejsca skromnemu podkarpackiemu Jontkowi; a że ten śpiewający tęskną dumką góral, który „nie ma żalu do nikogo”, ukazał się w szacie Raula, to właśnie wzruszyło wszystkich do głębi, mimowoli każdy tłumaczył sobie, że owe zmieniające się bohaterskie szaty, to kosmopolityczna sukienka europejskiego artysty, w której tkwi zawsze dusza śpiewaka rodzimych gór...

Jak Mierzwiński śpiewał, nad tem, po podanej już poprzednio ocenie występów znakomitego tenora, rozwodzić się nie będziemy. Podobnego w całym znaczeniu tego słowa bohatera dramatu muzycznego nie słyszeliśmy dotąd nigdzie. Można rozmaicie określać naturę wrażenia, które śpiew Mierzwińskie-

— Na ratusz z nim!...

A na zadokumentowanie owych wykrzykników, parę kamieni skrzyżowało się nad głową szlach-cica...

Kusa rada. Zmiarkował to imp. Hieronim tem łatwiej, że roznamietnione pospólstwo ze złorzeczeniem na ustach gęsto zaczęło go otaczać. Nie tracąc więc czasu, przypada do muru, a dobywszy szabli, wywija nią na wszystkie strony tak szybkiego młynka, że aż świszczy powietrze...

— Jakiem szlachciec—zawoła—nie njdzie żyw, kto zbliży się do mnie!

Nie zważano na pogroźkę. Tłum wzrastał z każdą chwilą, wymyślał i nacierał coraz silniej. Kamienie posypały się w stronę imp. Dobrostańskiego, który pod wpływem grożącego mu niebezpieczeństwa, przytomność zupełnie odzyskał...

— Szablę mu wydrzeć!—ozwało się kilka głosów.

— Kamieniami zasypać, żeby więcej nie bluźnił na świętem miejscu!—zawoła któryś z żaków.

Przyparty zewsząd p. Hieronim, postanowił przebojem dostać się na ulicę. Jakoż uderzywszy na-przód, szabla toruje sobie drogę. I już dopadał furty cmentarnej, wiodącej na ulicę Halicką, kiedy kilku żaków, uzbrojonych w kije i kamienie, z całą furją napada na niego. Wszczęła się bójka gwałtowna. Kij i szabla krzyżują się naprzemiennie, a zgiełk walczących potęguje się do ostateczności. Nagle cała groma-da roznamietnionych bojowników rozstępuje się na dwie połowy...

Na ziemi leżał żak z rozplataną głową...

— Morderca!... zabił!...

— Na szubienicę go!

Imp. Hieronim, korzystając z popłochu i wrażenia, jakie na pospólstwie zrobiła śmierć żaka, dopada ulicy, a z niej całą siłą wybiega na rynek. Ale i nie-

przyjacieli prędko się upamiętał; nie spostrzegłszy zaś pomiędzy sobą zabójcy, dalejże za nim w pogoń!...

II.

Już dawno dwadzieścia lat ubiegło, jak bracia św. Jacka usadowili się we Lwowie nieopodal *niakiego zamku*. Nie mały to przeciąg czasu,—a przecież nie zdarzyło się dotąd, aby mieszkańcy lwiego grodu zakłócili ich spokój domowy. Bywały wprawdzie chwile przestachu w życiu wielebnego konwentu, ale ten zwykle wywoływali tatarzy lub inni nieprzyjaciele zewnętrzni. Dopiero rok 1508 nie minął trybem swoich poprzedników; kronika klasztorna wcale niepo-chlebne zostawiła o nim świadectwo...

Braciszek Klemens wnieśli spełniał zadanie o-dzwierne klasztoru; wszystkie *patry* uznawali to jednogłośnie, a ojciec przeor nieraz dawał do zrozu-mienia, że tylko jego czujności zawdzięcza, iż spo-kojnie może układać się do nocnego spoczynku... Wierzył w to najmocniej, że brat Klemens nikogo tak-kiego nie wpuści do wnętrza zabudowań klasztor-nych, którzyby swoją obecnością mogli jaką przykreść lub obrazę zgromadzeniu wyrządzić...

Miał słusność o przeor—ale nie zupełną. Gdyby bowiem zastanowił się głębiej nad nowinkami z mia-sta, których zawsze brat Klemens posiadał bez liku, byłby może nie ręczył za jego przezorność.

Frater Klemens miał jedno ale, które nie może być przymiotem odzwierne. Był on wielce ciekawym. To też i dzisiaj, usłyszawszy jakiś niezwykle gwar uliczny, nie mógł się oprzeć pokusie wyrznięcia po za furte. Uchylił jej — patrzy, aż tu rzecz niezwykła przedstawia się jego oczom... Jakis jegomość z ob-nażoną szablą biegnie ile mu sił starczy, a za nim pędzi różnobarwna i czegoś wiele krzykliwa groma-da ludu... Nie mógł pojąć całego zjawiska...

— Czy znówu krawcy się biją, czy może szewcy... o, o, o!

Stało mu w pamięci zeszłoroczne zdarzenie krwawe pomiędzy czeladzią a starszą krawiec-kiego kunsztu Lwowa.

— Ej, to chyba nie krawcy... ale zkąd do licha tyle ludu i gdzie tak pędzi o tej porze? Czyżby na... nieszpory... lecz ten z szabla. O! do furty zmierzają!... Coś w tem jest...

Właśnie w chwili, gdy jakieś nowe spostrzeżenie miało wylecieć z ust brata Klemensa, ów jegomość z szabla przypada do furty i uderza w nią gwałto-wnie, aż się otworzyła na oścież. Podziało to tak na naszego odzwierne, iż w osłupieniu stanął przy murze i usta rozwarł szeroko, jak gdyby chciał pol-knąć natrętnego gościa lub docierając tłumy po-spólstwa.

Nie zdołał jeszcze zdać sobie sprawy z owego wy-darzenia, kiedy już Dobrostański drzwi zatrzasnął i jakas stara ławę zaczął ciągnąć z głębi kurytarza ku furcie...

— Co to znaczy?...—wyjąknie przestraszony.

— Nie pytaj dobrodzieju, ale broń się razem ze mną, jeżeli ci życie mile!

Instynktowo prawie brat Klemens wziął się do pracy. Razem z imp. Hieronimem ścigał z kurytarza różne graty i barykadował nimi wejście do kla-sztoru...

Gdy się to dzieje na kurytarzu, refektarzowa sala inny obraz przedstawia.

Zebrani tam byli ojcowie na wieczerzy i spożywa-li skromnie dary boże.

Po odmówionej modlitwie dał się słyszeć pobo-żnym ojcom łoskot jakiś gwałtowny, poczem wpadł nagle brat Hilary z krzykiem:

— Ojcowie!—tatarzy w miescie, już napadają na klasztor!—zawołał przybyły.

go wywiera, można się o to spierać co w tem wrażeniu przeważa: podziw, czy wzruszenie, ale trzeba przyznać, że się ma przed sobą wyjątkowo, nadzwyczajnie uposażonego artystę, który na każdej scenie w Europie chlubię polskiej sztuce przyniesie. Benefis zakończył szereg występów gościnnych Mierzwinskiego; w sobotę drugi wielki śpiewak, Masini zastąpi jego miejsce.

A potem?
Potem zapewne znów ktoś przyjedzie...

A jeszcze potem?
Pytania to może niedyskretne — ale powtarzać je musi każdy, kto rozumie, że takie gościnne występy to pożyczana, kosztowna może, rujnująca suknia, która nie tylko nie pokrywa ubóstwa miejscowej stałej opery, ale je jeszcze jaskrawiej na jaw wyprawadza.

Słuchajmy Mierzwinski i Masini — bardzo dobrze; ale nie zapominajmy, że Mierzwinski i Masini to marcepany, a marcepanami żyć cały rok nie można, trzeba mieć na codzień dobry, zdrowy chleb powszedni.

A jeżeli cały rok karmieni będziemy delikatesami, przyjdzie taka chwila kiedy i marcepanów zabraknie i chleba powszedniego nie będzie...

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

— Najwyżej zatwierdzona komisja dla przejrzenia zbioru praw wojennych wkrótce rozpocznie swą działalność; prezesem jej, jak donosi *Nowoje Wremia*, ma być generał-major Kotzebue.

— Według *Nowosti*, komisja do zbadania spraw kolejowych zupełnie już ukończyła swoje czynności. Opracowała ona projekt ustawy dla dróg żelaznych, który będzie zakomunikowany do zaopiniowania ministerstwu komunikacji, spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, a następnie wniesiony zostanie do rady państwa. Ustawa ta ma być bardzo obszerna. Dotyka ona spraw kolejowych ze wszystkich stron, jakie tylko praktyka wyświetliła. Nowe prawa dla dróg żelaznych przewidziały także kwestję wynagradzania pasażerów za zrażone im na osobach i ich szkody.

— *Nowosti* słyszały, że wkrótce uchylonym zostanie praktykujący się dotąd sposób karania dorożkarzy drogą administracyjną i że do sądenia spraw tego rodzaju ustanowiony zostanie sąd przy policji; jednocześnie wydane być mają przepisy regulujące stosunek wóźniców do właścicieli dorożek.

— Konsulat jeneralny angielski w Warszawie zbiera jaknajdokładniejsze statystyczne dane o stanie rolnictwa, przemysłu i handlu u nas. Wiadomości te ma przesłać parlamentowi angielskiemu na skutek interpelacji jednego z członków. Podobne dane gromadzone są przez poselstwa konsulaty i w innych krajach.

Gromem spadła ta wiadomość na ojców towarzysztwo... Chwilę zaległo ponure milczenie — nie wiadano co począć. Wtem daly się słyszeć silne huki, jakby taranowych pocisków.

— Nie siedzieć nam ojcowie z założonemi rękami, kiedy miecz zawisł nad głową — zawolał przeor — trzeba śmiało stawić czoło nieprzyjacielowi. Wzię naprzód w imię Boże!

W całym klasztorze zapanował ruch nie do opisania. Jakkolwiek przekonano się niebawem, że nie tatarzy uderzyli na klasztor, zawsze jednak i roznamietnione tłumy groziły niebezpieczeństwem.

— Otworzyć bramy!
— Wydać zabójcę!

— Będziecie odpowiadać za niego!

Takie i tym podobne wezwania rozlegały się ustawicznie w czasie silnego nacierania na furę klasztoru. Kamienie, cegły, kije i pięście krzyżowały się zażarcie. Już okna klasztorne runęły, a kamienie gesto wpadały do wnętrza zabudowań konwentu; mimo tego zakonnicy nie tracą odwagi, lecz z całą energją barykadyją wszystkie wejścia. Nie chcieli wydać człowieka, który przed niechybną śmiercią uniech szukał schronienia... Atak zwolnił nieco — napastnicy zdawali się być znużeni. Niedługo to przecieź trwało.

— Przeciagnąć taran z bramy rymarskiej!!! — krzyknął któryś z przywódców.

— I nie pominąć hakownic — dorzucił inny.

Część tłum z dzikim wrzaskiem rzuciła się ku rymarskiej bramie, stojącej nieopodal klasztoru. Za chwilę taran i parę hakownic przywleczono przed furę. W rękach ludu ukazała się kusza licząca znaczną.

Wzmocnione tak pospółstwo z największą gwałtownością uderza na furę klasztoru. Zaczęto strzelać i rzucać taranowe pociski. Z każdą chwilą pogorszała się sytuacja dominikanów, tem bardziej, że i hakownice zagrały.

— Przepisy dla egzaminów studentów uniwersytetu tutejszego uległy w roku bieżącym pewnej zmianie. Dotychczas dla przejścia na kurs wyższy lub dla otrzymania dyplomu z ukończenia kursu całkowitego, student obowiązany był złożyć egzamina ze wszystkich przedmiotów w oznaczonym czasie przed wakacjami i uzyskać stopnie, według ustawy wymagane. Na odłożenie egzaminów na czas powakacyjny pozwalała zwierzchność uniwersytecka tylko tym studentom, którzy chorowali i stwierdzali ten zły stan swego zdrowia odpowiednimi świadectwami lekarskimi. Przytem, jeśli się zdarzało, że zachorował student po złożeniu egzaminów już z pewnej ilości przedmiotów i dla choroby swej nie był w stanie przystępować do egzaminów z pozostałych jeszcze przedmiotów, winien był, po otrzymaniu stosownego zezwolenia zwierzchności, zdawać egzaminy nie tylko z tych przedmiotów, z których był egzaminowany, ale ze wszystkich, choćby nawet z egzaminów przed wakacjami złożonych uzyskał stopnie celujące. Wprawdzie czyniono w tym względzie pewne wyjątki, ale bądźco bądź bardzo nieliczne. Otóż przed ostatnimi czynnościami w uniwersytecie tutejszym, jakie rozpoczęte zostały jak zazwyczaj w drugiej połowie maja, zaszła co do tego przepisu zmiana. Studenci według rozporządzenia nowego o trzymali prawo, iż każdy z nich w razie otrzymania na egzaminie złego stopnia z jakiegokolwiek przedmiotu, czy to pierwszorzędowego czy drugorzędowego, może zdawać jeszcze dalej z innych przedmiotów, a egzamin ten, który mu się nie powiódł, może powtórzyć po wakacjach. Również student może wprost nie przystępować do egzaminu z jednego przedmiotu odkładając go sobie na czas powakacyjny, bez konieczności tak jak dawniej powtarzania egzaminów, już złożonych przed wakacjami. Rozporządzenie to, zmieniające długoletnie przepisy w tym względzie, stosowane było już przy egzaminach ostatnich. Wpłynęło ono, o ile wiemy, na egzaminowanie studentów przez profesorów surowsze niżli w latach ostatnich, kiedy profesorowie wiedzieli, iż stawiając na egzaminie studentowi zły stopień już go pozbawiają możliwości przejścia na kurs wyższy lub otrzymania dyplomu z ukończenia kursu. To też rezultaty egzaminów tegorocznych wykazały, iż stosunkowo wielu studentów otrzymało zły stopień z jednego z przedmiotów, co im nie przeszkadzało jednak zdawać i najczęściej zdać egzamina z reszty innych przedmiotów. Znaczna też stosunkowo liczba studentów odłożyła sobie egzamina na czas powakacyjny z jednego przedmiotu. Skutkiem tego właśnie tegoroczne egzamina powakacyjne, które rozpoczęte zostały w dniu wczorajszym, składa bardzo wielu studentów. Szczególniej dzieje się to na wydziale matematycznym, gdzie z ogólnej liczby studentów stu trzydziestu kilku ma składać egzamina powakacyjne studentów 54. Także i na wydziale prawnym dość wielu studentów przystępuje do egzaminów rzeczonych. Przez zmiany tej zaprowadzona została również reforma co do tak zwanych egzaminów próbnych, t. j. tych egzaminów w końcu pierwszego półroczu roku naukowego, które dotychczas musieli zdawać studenci, chcący pobierać stypendja. Egzamina te próbne zostały na przyszłość całkowicie zniesione.

W mieście Częstochowie, z powodu natłoku uczniów do klasy 3 ej w gimnazjum miejscowym, mieszkańcy podali prośbę do kuratora okręgu naukowego o otwarcie drugiego oddziału w tejże klasie; w tych dniach kurator zawiadomił mieszkańców, iż uczynił odpowiednie do ministerjum przedstawienie.

Magistrat miasta Warszawy otrzymał zezwolenie wyższej władzy na wniesienie do budżetu miasta na rok 1882 sumy 8,000 rs., która będzie wypłaconą urzędnikom magistratu tytułem jednorazowej gratyfikacji.

Oddzielna komisja, złożona z techników i inżynierów miejskich, wyznaczona została w celu oznaczenia granic gruntu nabytego przez miasto pod rozszerzenie cmentarza powązkowskiego.

Rury wodociągowe, położone w 1868 r. na ulicy Zabłkowskiej na Pradze, będą obecnie zmienione na większe. Wyjęte rury zostaną ułożone w dalszym ciągu ulicy. Na końcu tej linii urządzonym być ma kran ogniowy. Roboty prowadzić będzie służba inżynierska miasta.

Dach na kościele św. Karola Boromeusza będzie remontowany z specjalnych sum kasy pogrzebowej rzymsko-katolickich parafij w Warszawie.

Dnia 5 go września r. b. odbędzie się w mieszkaniu starszego zgromadzenia sesja zgromadzenia rękawiczników.

Jutro o g. 11 rano odbędzie się egzamin w szkole krawiectwa, założonej przez ks. T. J. Lubomirskiego i p. J. Blocha.

Ks. Fr. Gozdowski, wikariusz parafji Narodzenia N. M. Panny, zatwierdzonym został na urząd sekretarza warszawskiego konsystorza z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach.

Hr. Hohenlohe, ambasador Niemiec w Paryżu, przepędzi kilkotygodniowy urlop w dobrach swoich w Królestwie Polskiem.

W dniach od 17-go do 24-go b. m. odbywać się będzie w Salzburgu 54 zjazd przyrodników i lekarzy niemieckich. Udział uczonych obcych jest bardzo pożądanym. Lekarze polscy otrzymali zaproszenie.

Z teatru i muzyki.
* Dzisiaj w teatrze letnim „Wit Stwosch“ po długiej przerwie.

* Jutro w „Rigoletto“ rozpocznie Angelo Masini szereg gościnnych występów na scenie naszej.

Partję Gildy śpiewać będzie p. Reppetto-Tresolini.

* „Alkazar“ ma być jutro otwarty.

Zmiarkowali zakonnicy, że trudno opierać się dłużej, a ponieważ nie poczuli się do żadnej osobistej winy wobec roznamietnionego ludu, postanowili otworzyć klasztor. Właśnie, gdy się tak decydują, pękła furta suto kowana żelazem, i tłum wdzierać się począł do wnętrza kurytarzy. Na ten widok część zakonników pierzchała do najbardziej oddalonych zakątków klasztoru, podczas gdy reszta w trwodze oczekiwała wypadków.

Ale pospółstwo, jakkolwiek nader roznamietnione, nie krzywdzi braci zakonnych...

— Gdzie zabójca? —
— Wydaćcie zbrodniarza! — woła i szuka po wszystkim zabudowaniem.

Niezawodnie teraz imp. Hieronim byłby się dostał w ręce nieprzyjaciół, ale na szczęście schronił się do świątyni.

— Tu mi już nie nie zrobią — szepnie, zatrzasnąjąc drzwi za sobą.

— Leż, gdyby się wdarli do kościoła, co wtedy począć? Ale nie, nie będzie tak źle, uszanują święte miejsce... Mogę być spokojnym...

W tem przekonaniu rzucił się na kolana, prosząc gorąco Boga o ratunek.

I miał słuszość Dobrostański. Choćż mieszczaństwo i żaki całym tym wypadkiem było do żywego przejęte i roznamietnione walką, przecieź nie targnęło się na wylamanie kościelnych podwoi. Stare poszanowanie przybytku Pańskiego nie dozwalało ścigać winowajcy, jeżeli ten w domu Bożym szukał schronienia. Dzisiaj najlepiej stwierdzono niespożyta siłę odwiecznych tradycji i zwyczajów...

Łatwo można było zburzyć drewniane podwoje, wiodące od kurytarza do zakrystji, a mimo to nie targnięto się na nie. Rozzuchwalemi bojownicy natomiast postanowili oblegać kościół, by głodem zmusić zabójcę do kapitulowania. Tylko ustawiczne nawoływanie imp. Hieronima, aby się poddał bez dalszego

oporu i przeciągłe, namiętne krzyki zdradzały na der silne wzburzenie umysłów. Samo pospółstwo byłoby się już może i uspokoiło, ale znaczny zastęp zakonników rodmachiwał zarzewie częstemi oracjami, wzywającami do zemsty za zabójstwo kolegi.

Dopiero burmistrz z dwoma ławnikami i strażą miejską zmienili nieco sytuację. Imp. burmistrz mocą swego urzędu wzywa pokilkakroć Dobrostańskiego do poddania się, tłumacząc mu, że tym sposobem i sprawę swoją polepszy i uchyli niebezpieczeństwo klasztoru. Nie pomaga wezwanie.

— Róbcie co chcecie, a ja nie oddam się żywym w ręce nieprzyjaciół!

— Zobaczmy — odeprze imp. burmistrz — każę świątynię otworzyć i siłą wziąć waszpana; a nie zezwolę na zniewagę domu Bożego, zakłócenie publicznego spokoju.

— Zbrodniarz! praw Bożych i ludzkich nie szanuj!

— Krew za krew!

— Wymierzyć sprawiedliwość mordercy!

— Już dosyć pańskich nadużyć!

Tego rodzaju głosy nie mogły imp. Hieronima utrwać w oporze na mocy tego jedynie przypuszczenia, że pospółstwo sprzykry się obleganiem, że w końcu ochłonie w gorące, wskutek czego łatwo mu będzie ratować się ucieczką. Ponieważ i głowa miasta z radnymi nie ustawała w naleganiu, przeto i nasz bohater zaczął mięknąć. Jakoż po długich paktowaniach udało się burmistrzowi nakłonić imp. Dobrostańskiego do oddania się w ręce władzy miejskiej, z tem zastrzeżeniem, że mu się nie zlego nie stanie. Pod osłoną więc grodzkich pacholców w towarzysztwie parutysięcznej gawiedzi powiedziano szlachetca do więzienia.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Na inaugurację wybrano podobno trzy jednoakto-
we komedje.

— Ze sportu.

Tegoroczne wyścigi w Carskim siole nieźle się o-
placily naszym hodowcom koni...

Z ogólnej sumy rozegranych nagród 37,260 rs.
zdobyli: pp. Mysyrowicz i Kronenberg rs. 7,168 i hr.
Ludwik Krasiński rs. 6,410, prócz nich zaś zyskali
mniejsze sumy pp. Wodziński, Niemcewicz, Grabow-
ski oraz por. Gorczakow na „Kiejstucie“, pocho-
dzącym ze stajni w Syrnikach.

Z koni biegających przyniosły właścicielom: „Wam-
pir“ 3,583 rs., „Woltyzer“ 2,955 rs., „Kiejstut“
2,450 rs., „Ajaks“ 2,200 rs., „Sara-Mooreben“ 1,780
rs., „Hilda“ 1,400 rs., „Lambton“ 1,020 rs.

— Wyścigi w Pławnie.

W dniu 31 sierpnia r. b. odbyły się jeszcze dwie
gonitwy nadprogramowe.

Do pierwszego wyścigu płatniego stanęły trzy ko-
nie: „Witold“ i „Fifley“ p. Adama Michalskiego i
„Tom-pouce“ pp. Kurtza i Wotowskiego.

Zwycięzył „Tom-pouce“ jeżdżony przez hr. Mor-
sztina.

Nagrodę w ilości 150 rs. zaofiarował jeden z o-
becnych sportsmenów.

Do drugiego wyścigu t. z. „myśliwskiego“ z prze-
szkodami przez łąki i wodę stanął „Fuchs“, ogier
p. Zbijewskiego, dosiadany przez p. St. Wotowskie-
go, „Hunter“ p. Patrońskiego i „Loretka“ p. A. Mi-
chalskiego.

Zwycięzył „Fuchs“, biedna „Loretka“ zaś padła
wśród biegu—trzeba ją było dobić...

A próby koni pociagowych?

Czyż o nich wśród karkołomnej zabawki zapo-
mniano?

— Potop en miniature.

Nowy gmach piątego gimnazjum na rogu Pięknej
nie ma szczęścia.

Zaledwie umilkły strzały na polu walki o słuszość:
czy gmach jest odpowiednim na gimnazjum, czy też
nie, już następuje się nowa sposobność do pisanja o
nim...

Onegdajszej nocy w gmachu zdarzył się potop
w miniaturze wskutek wyciągnięcia kranu z wodo-
ciągu na trzecim piętrze.

Woda zalała trzecie i drugie piętro, gdzie się mie-
szczą klasy i przedostała się na pierwsze, gdzie za-
mieszkuje pan dyrektor.

Niewiadomo kto wyciągnął kran, ale to wiadomo,
że sufity są mocno uszkodzone.

Szczegóły te czerpiemy z *Kur. por.*

— Czegóż nareszcie nie ukradną?

Jednej z ostatnich nocy na ulicy Koszyki, Moko-
towskiej i Przykoppowej—niewiadomi złoczyńcy pok-
radli... sznury od latarni naftowych miejskich!

Policja otrzymała polecenie jaknajenergiczniejsze-
go śledzenia szkodników.

— Wypadek kolejowy.

Wczoraj wieczorem na stacji Skierniewice, kolei
warszawsko-wiedeńskiej, podczas manewrowania
wagonów ładowanych, na przejeździe od strony
Warszawy, przejeżdżająca została trzyletnia dziewczyn-
ka, córka miejscowego murarza.

Ciężkie koła wagonów przeszły nieszczęśliwemu
dziecku przez głowę...

— Pożary.

Podezas burzy, w nocy z niedzieli na poniedziałek
29 z. m., od uderzenia piorunu zapaliły się zabudo-
wania gospodarskie w *Kamieniu pod Kaliszem*.

Szkody dotąd niewiadome.

W pow. janowskim, we wsi *Gościeradowie* w d. 10
z. m. spaliło się w lesie 128 sągów drzewa.

Pożar wynikł prawdopodobnie z podpalenia, przy
drzewie znaleziono bowiem dwie butelki z naftą.

Sprawców nie wysledzono.

* W osadzie *Tyszowce*, powiat tomaszowski, gu-
bernja lubelska, w dniu 17 z. m., wybuchł pożar, pa-
stwą którego stało się dziewięć domów wraz z ot-
aczającymi je zabudowaniami.

Budynki ubezpieczone na sumę rs. 1,630.

W nocy z soboty na niedzielę, d. 28-go sierpnia,
spłonęło prawie do szczytu miasteczko *Brzeźnica*,
położone w pow. nowo-radomskim.

Ogień rozniecony wiatrem, nie napotykał żadnej
przeszkody, szerzył się z szaloną szybkością.

Pozostał kościół i kilka domów mieszkalnych, spło-
nęło dwadzieścia kilkanaście domów i zbiory, będące
w stodołach.

Straty olbrzymie.

Mnóstwo rodzin bez dachu i chleba.

Wczorajszej nocy, z środy na czwartek, d. 1-go
września, z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar
w *Częstochowie*, w części miasta zwanej *Nową Cze-
stochową*.

Ogień zniszczył kilkanaście domów.

Straty około 50,000 rs.

Przed tygodniem zgorzało w osadzie *Siemiatycze*,
pow. białskim, 73 domów i przeszło sto innych zabu-
dowań.

Straty wynoszą przeszło 100,000 rs.

— Wypadki.

* Ruchla D. w domu nr 14 przy ulicy Nalewki za-
mieszkała, przechylwszy się z kozetką spadła z ta-
kowej tak nieszczęśliwie, że złamała prawą rękę.

* W gmachu gimnazjum V przy rogu ulicy Pięknej
i Marszałkowskiej skradziono kran wodociagowy na
trzecim piętrze.

Woda przybyła w nocy i przez otwartą rurę zala-
ła całe piętro, przedostała się na drugie a nawet na
pierwsze do mieszkania dyrektora i inspektora, czy-
niając wielkie szkody.

* W ogrodzie Krasińskich zabito psa wściekłego.

Nikt pokaszany nie został.

* Na Miodowej pod nr 6 znaleziono podrzucone
dziecię płci męskiej.

* Na Pokornej powożący wozem roboczym naje-
chał na siedmioletniego chłopca Ernesta N. i mocno
go pokaleczył.

* Kradzieże.

Oficerowi 6-go pułku dragońskiego, p. W., ukra-
dziono z kieszeni w domu na Długiej nr. 41, pugila-
res z 400 rs.

Na Ciepłej nr. 9, z mieszkania Jana W. i K. Hol.,
skradziono garderobę wartości 230 rs.

Ze składu p. Heringa na Gnojnej nr. 11 skradzio-
no 13-go lipca r. b. pakę z jedwabnymi towarami
wartości 2,300 rs.

Kradzież dopiero teraz spostrzeżono.

Właścicielowi domu na Erywańskiej nr. 4 skra-
dziono srebra stolowe wartości 1,200 rs., z monogra-
mami A. D. i złoty damski zegarek.

Kradzież spełniono w dzień pod nieobecność pań-
stwa, między 12-tą a 1-szą.

Jadącemu terespolską koleją kapitanowi mary-
narki D., na stacji w Brześciu skradziono trzy bilety
pożyczki premijowej.

Na Ciepłej pod nr. 6 z mieszkania p. J. R. skra-
dziono męską garderobę, wartości rs. 126.

W cyrkule VIII odebrano podejrzaną osobistości
srebrny zegarek ankier nr. 66,587.

Poszukuje się właściciela.

— Poezje ojca świętego.

Dla chcących poznać poezje ojca świętego pisane
po łacinie podajemy do wiadomości, że wyszły one
w przekładzie włoskim, dokonany przez Piotra Si-
lorato.

Książeczka sprzedaje się już w Warszawie.

— Anno 1286.

Emancypacja naukowa kobiet nie jest myślą tak
nową, jakby się zdawało.

W 1286 r. młoda i piękna Bitieja Gocadoni, odly-
wszy pomyślnie egzamina w Bolonji, pozyskała sto-
pień niezony dra medycyny.

Chodziła ona po mężku i grywała w kości...

— Wzorowa rada gminna.

Trybunał sądowy w Lanciano, opierając się na o-
rzeczeniu sędziów przysięgłych, skazał na galery ca-
łą radę miejską w Rocca-Spiralvetti (prowincja Chi-
ceti).

Wyjątek stanowią tylko sydyk i dwaj radcy
miejscy skazani, z powodu słabego rozwinięcia umy-
słowego, na dziesięć lat więzienia.

Prokurator zarzucał szanownym ojcom miasta fał-
szerstwo, oszustwo i sprzeniewierzenie...

Pomiedzy innemi, wzorowa ta rada miejska kaza-
ła wyciąć cały olbrzymi las, a zysk rozdzieliła po-
miedzy siebie.

Nie można lepiej gospodarować miastem!

— Grzeczność królowej.

Dzienniki opowiadają z zaręczeniem autentyczno-
ści fakt następujący.

W Verviers w Belgji jeden z domów bankowych
otrzymał z Budapesztu list bardzo ważny, którego
jednak zrozumieć nie było można, ponieważ nikt
w mieście nie umiał po węgiersku, a list był pisany
tym językiem.

Jeden z kierowników banku udał się zatem do
Brukselli do ambasady austriackiej, ale tam okaza-
ło się, że urzędnik znający język węgierski wyje-
chał za urlopem do Biarritz.

Zrozpaczony bankier opowiedział swój ambaras
burmistrzowi Brukselli, którego znał osobiście. Bur-
mistrz odrzekł, iż może mu się uda znaleźć tłuma-
cza.

Rzeczywiście nazajutrz przyniósł tłumaczenie na-
kreślone po francusku ręką kobiecą.

Jakież wieszczę węgierskiej zawdzięczam to
tłumaczenie—zawołał bankier—rzecz idzie o spra-
wę miljonową i chętnie dałbym wspaniałe honorar-
jum za ten przekład...

Trzymam pana za słowo—odpowiedział bur-
mistrz—winienes mi pan dziesięć tysięcy franków

dla biednych; tłumaczem tego listu jest nasza królo-
wa Marja Henryka, która jako córka palatyna Wę-
gier, narodzona w Budapeszcie, doskonale posiada
język węgierski i raczyła użyć tej znajomości na
moją prośbę, ażeby zobowiązać jednego ze swych
poddanych...

— To zależy...

Gospodarz. Jak się panu podoba sala jadalna?

Gość. To zależy od tego, jaki w niej beafsteak
podają.

— Przy wyjściu z salonu.

Zamienił mi kapelusz, barania głowa!

— Uspokój się, musiał mieć głowę taką jak
twoja.

— Określenie.

— Czy ta posiadłość jest wielka?

— Bardzo... zwiedzaliśmy ją godzinę, a było na-
ścieścioro!

— Współpracownicy jednego z tutejszych wię-
kszych domów handlowych złożyli w dniu 2 września
r. b. w redakcji *Kurjera Warszawskiego* rs. 30 z prze-
znaczeniem takowych: rs. 15 na wpis dla ucznia gi-
mnazjum wyznania katolickiego i rs. 15 na wpis dla
ucznia gimnazjum wyznania mojżeszowego.

— W dzień imienin s. p. Ste a na Pawelka, b. na-
czyciela i inspektora gimn. w Piotrkowie, od W. na
wpis dla niezamożnego ucznia rs. 1 i dla słabej bie-
dnej wdowy po nauczycielu rs. 1.

— Szanowny redaktorze! Przysyłam niniejszem
rs. 2, z których połowę przeznaczam na szpital Jana
Bożego, a połowę na instytut moralnie zaniedbanych
dzieci, prosząc Boga, żeby mi na przyszłość wyba-
wił od niezbyt dojrzałych uwag, podobnych tym,
które mnie były zrobione w *Dolnie Szwajcarskiej*,
przez jakiegoś... ucznia. M. W.

— Przełożony szkoły realnej cztero-klasowej przy
wątnej przy ulicy Twardej nr 14a (dawniej Elektor-
alna 6) podaje do wiadomości rodziców, opiekunów,
pp. pryncypałów, majstrów i fabrykantów, że zapi-
na kursa wieczorne przy szkole dla młodzieży pracu-
jącej w zawodach handlowym, przemysłowym i rzem-
ieślniczym, już się rozpoczął i odbywa się w loka-
lu szkolnym codziennie od godziny 10—12 przed po-
łudniem i w poniedziałki i czwartki od godziny 7—8
po południu. Lekcje rozpoczyna się w końcu bieżące-
go miesiąca. Nauka udzielana będzie bezpłatnie.
S. Dickstein.

— Sprostowanie. We wczorajszym numerze po-
pełniono omyłkę w ogólnej sumie, dotąd złożonej na
kasę pożyczkową dla rzemieślników; wydrukowano
rs. 13,751, a powinno być: rs. 13,571.

W sprawie kas pożyczkowych dla rzemieślników.

Na skutek zobowiązania mnie przez sekcję kas
pożyczkowych, mam znova odwołać się do ofiaro-
ści publicznej o pomoc, co do pomieszczenia i urza-
dzenia kantoru drugiej kasy.

Urządzenie kantoru pierwszej kasy prawie w zu-
pełności pochodzi z ofiar ludzi zacnego serca i roz-
mnej myśli, a sekcja, widząc ten czyn piękny, nie
wątpi, że i druga kasa, jaka z dniem 1 października
ka r. b. ma być otwartą w cyrkule IX-tym, nie bę-
dzie mniej szczęśliwa.

Przedewszystkiem idzie o lokal.

Przy szepczących środkach, jakie z obrotu 5000 ru-
bli przypaść mogą na koszt administracji, opłaca-
nie lokalów kas będzie rzeczą nader niełatwą,
zwłaszcza, że znaczna zapewne część pobieranego
procentu od pożyczek będzie musiała iść na pokry-
cie strat, jakie we wszelkich instytucjach pożyczko-
wych są nienniknione.

W cyrkule IX-tym jest wielu właścicieli domów,
dla których ofiarowanie lokalu na rzecz kasy, lub od-
stąpienie go po znizonej cenie nie zrobiłoby zbyt
wielkiej różnicy, a dla instytucji ofiara taka byłaby
niemalą ulgą.

Że zaś między tymiż właścicielami zamożnymi są
ludzie serca i dobrej woli, o tem wątpić nie mo-
żna; owszem, ta właśnie pewność ośmiela sekcję
zwrócić się do nich o ofiarę taką.

Lokal na pomieszczenie kantoru drugiej kasy, zło-
żony z dwóch pokoi i kuchni (dla woźnego) byłby
pożądanym, w okolicy placu św. Aleksandra, jak np.
przy ulicy Wspólnej, Hożej, Żurawiej, Kruczej, No-
wogrodzkiej i t. p.

Obok lokalu dla urządzenia kantoru i przyspiesze-
nia otwarcia drugiej kasy byłoby pożądanymi, oprócz
już ofiarowanych, następujące przedmioty:

1. Dwa stoły. 2. Komoda lub skrzynia. 3. Szesze-
krzesel. 4. Dwie ławki. 5. Zegar. 6. Lampa wiszą-
ca. 7. Sukno na stół. 8. Wieszadła. 9. Mała waga
decymalna. 10. Numeracja metalowa. 11. Karty
nadto sekcja przyjąłaby z wdzięcznością ofiarę
z puszek blaszanych do pobierania drobnych ofiar na
rzecz kas pożyczkowych.

Może komuś zdawać się będzie, że to odwoływanie się do ofiarności publicznej jest jej nadużywaniem; mnie jednak inaczej ta rzecz się przedstawia. Jeżeli społeczeństwo nie może wymawiać się od niesienia pomocy niezdolnym do pracy starcom i kalekom, to tem bardziej obowiązaniem jest ono do podawania ręki tam, gdzie ciężka praca z dnia na dzień wależy z niedolą, lub wypadkami losu.

Kasy pożyczkowe mają być wyrazem takiej pomocy, a im mniej będzie naruszonym na koszt urzędzenia i utrzymania kas, fundusz złożony na pożyczki, — tem pomoc ta może być skuteczniejszą, bo większa liczba ludzi i rodzin najbardziej potrzebujących zpośród klas pracujących może być tymże funduszem pożyczkowym obdzielona i co zatem idzie, uchroniona od nadużyć lichwiarskich.

Ten cel ważny i mogący ogółowi naszemu sowiec opłacić się w przyszłości daje mi otuchę, że i niniejsze odezwanie się moje nie pozostanie bez skutku — najbardziej że Warszawa nasza nie tylko umie spieszyć z pomocą potrzebującym, ale umie także odezwąć się niedolę w pracy, i dla niej przedewszystkiem być opiekunką prawdziwą.

Szanowni ofiarodawcy raczą zawiadomienia o ofiarach swych nadsyłać wprost do zarządzającego drogą kasą p. Przyłuskiego, Krucza nr 10b, lub też do czytelnika J. Jeleńskiego Nowy Świat nr 4, lub wreszcie do redakcji niniejszego pisma.

Wiadomość o ofierze z lokalu byłaby pożądaną przed dniem 15 września r. b., gdyż po upływie tego czasu lokal musiałby już być wynajętym w sposób zwykły.

Inne pisma zechcą może powtórzyć niniejszą odezwę.

Jan Jeleński.

Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. W wykonaniu aktu drugiej darowizny p. Markusa Lewy, bankiera warszawskiego, legowanej na wsparcie biednych mieszkańców m. Warszawy bez różnicy wyznania, rada miejska na posiedzeniu z dnia 20 lipca (2 sierpnia) r. b. procenta od legowanego kapitału przypadające do rozdziału w roku bieżącym w sumie rs. 125, rozdzieliła między 29 biednych, w stosunku od rs. 10 do rs. 2 dla jednej osoby.

Wsparcia te zgodnie z zapisem wypłaconemi zostały komu należało w dniu 17 (29) sierpnia r. b.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych K. Puchalski.
Za sekretarza rady T. Chmielewski.

27-go z. m., w kościele po-paulińskim pobożności został przez Jks. Chelmskiego, rektora tegoż kościoła, związek małżeński zawarty pomiędzy panem Aleksandrem Nalepińskim, inżynierem, a panną Zofją Röhr, córką nieżyjącego Franciszka Röhr, doktora medycyny i Zofji z Smolikowskich małżonków Röhr. — 21961 —

Nekrologja.

W sobotę, dnia 3 września, jako w rocznicę śmierci s. p. Maksymiljana Laegler, b. inżyniera drogi żelaznej nadwiślańskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie 12-tej zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru, na które zaprasza się życzliwych. — 21883 —

Imieniem mojem i żony zmarłego składam serdeczne Bóg zapłać i wyrazy najgłębszej wdzięczności kolegom, przyjaciołom i znajomym s. p. brata mego Karola Hube, którzy licznem zebrańiem się, niosąc drogę nam zwłoki na własnych ramionach, dali dowód uczucia i żalu, w czem przyniesli ulgę w tak wielkiem nieszczęściu żalonym sercom naszym. — 21967 —

Cieżko strapiona siostra.
Nad świeżą mogiłą, co w swej wiekistej ciszy zamknęła istotę szlachetną, schodzącą przedewszystkiem z ziemskiego pola, zdajemy nam uczucie głębokiego żalu, z jakim zwykłe żegnamy wędrowców życia, gdy im los zawisły nie pozwoli doczekać się planów pracy i zasługi. Gdy zaś do mogiły wstępuje kobieta, która dowiodła, że umie spełniać wzniosłe postannictwo pokoju i miłości rodzinnej, żal taki tem głębszym się staje, że potęguje go uczucie straty, jaką ponieśli wszyscy, złaczeni ze zmarłą węzłami bratniej sympatii i głębokiego szacunku. Takie uczucia obudził zgon s. p. Laury z Sbarborich Oborskiej, zgasłej w dniu 24 z. m. W cichej sferze życia domowego, w zakresie jego obowiązków, trudów i boleści, s. p. Laura zdobyła sobie prawo do najgłębszego uznania, jakie należy się kobiecie pełnej cnót chrześcijańskich, obdarzonej duszą szlachetną i p. d. wzniosłą, wzorowej córce, żonie i siostrze, kobiecie nieocenionej słodyczy charakteru, głębokiego i litościwego serca. Kandy, kto tylko znał s. p. Laurę, wie dobrze, jak szlachetna jej dusza brała udział w cierpieniach bliźnich, jak dokładała się do rozczarowań i pokój, snując przez całe życie złotą nić pięknych uczuć i czynów. Trapiła przez lat kilka ciężką niemocą, dźwigała ona z pogodną rezygnacją i chrześcijańskiem przewidywaniem namaszczeniem swą cierniową drogę, znośiła z mężem i pokorą długie cierpienia, dopóki anioł śmierci nie przeciął czystego pasma jej życia. Żegnając się z ludźmi marami tego świata, myśl swą zwróciła ku niebu; pamiętała, aby wesoło pogodzić się z Bogiem, a przyjąwszy św. Sakramenta, ze spokojem oczekiwała chwili, w której wyrok Najwyższy przeniesie ją w świat zagrobowy. Żal, jaki po sobie zostawiła, jest najlepszym świadectwem jej pię-

knego życia; a wieniec z dobrych uczynków, który własną ręką uplotła, zdobi żywym kwiecikiem cicha przystań jej wiekuistego spoczynku. Niechaj więc iż, modły i westchnienia nasze, jakimi żegnamy s. p. Laurę, uczynią jej lekka tę ziemię macierzystą, którą zawsze tak gorąco kochała! — 21809 —

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego.“

Petersburg 2-go września.

Praw. wiest. donosi, że Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Michał Mikołajewicz, Michał Mikołajewicz i Wielka Księżna Olga Teodorowna wyjechali za granicę przez Ejduny i Berlin.

Petersburg 2-go września.

Ustanowioną została komisja do zaprojektowania reform w instytucie technologicznym oraz komisja do utworzenia fakultetów medycznych przy uniwersytetach petersburskim i odeskim.

Petersburg 2-go września.

Ministerjum spraw wewnętrznych ukończyło już swoje prace co do reformy ustawy paszportowej.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× Paryż 31-go sierpnia. — Pojedynek pomiędzy pp. Clemenceau a Sereno nie przyszedł do skutku, ponieważ ten ostatni nie przyjął wyzwania.

× Bolonia 31-go sierpnia. — Tutejsza biblioteka uniwersytecka została zamknięta z rozkazu ministra, po odkryciu, iż urzędnicy dopuścili się ważnych sprzeniewierzeń. Specjalny bibliotekarz, któremu był powierzony oddział sztychów rycin, ratował się ucieczką i dotąd nie został wysłędzony. Służył on w bibliotece przez 30 lat.

× Londyn 31-go sierpnia. — W tych dniach spadły ulewne deszcze na całej wyspie z wyjątkiem północnej Szkocji. Deszcz trwał w wielu miejscach przez szesnaście godzin z jednokrotną siłą. Na łakach woda stoi wysoko na kilka cali. Oxfordowi zagrażała powódź. Pola zbożowe prawie wszędzie poniszczone.

× Kopenhaga 31-go sierpnia. — Wydawca gazety robotniczej Herolden skazany został za pomieszczenie różnych rewolucyjnych artykułów, zmierzających ku wywróceniu istniejącego porządku rzeczy, na rok zamknięcia w domu robotniczym i ponoszenie kosztów sądowych.

× Koblencja 31-go sierpnia. — Kobl. Volksztg. donosi, iż w tych dniach aresztowano tu pewne indywiduum, które wiozło z sobą skrzynię dynamitu, podając ją za pakunek pasażerski.

× Wiesbaden 31-go sierpnia. — Przy wczorajszym ścisłym konkursie towarzyszt śpiewackich pierwszą nagrodę otrzymało towarzystwo z Hanoweru, a drugą z Grazu.

× Berlin 31-go sierpnia. — Wczoraj ukończyła się w sądzie sprawa o znane zajście w tramwaju pomiędzy nauczycielem Försterem i Jungferem przeciw kupcowi Kantorowiczowi. Jak wiadomo, Kantorowicz dał policzek Jungferowi. Oskarżony skazany został na cztery tygodnie więzienia.

× Berlin 31-go sierpnia. — Tyfus i dyfterja nie przestają się tutaj srożyć i zabierać licznych ofiar; w ubiegłym tygodniu zachorowało 112 osób na tyfus.

× Berlin 31-go sierpnia. — Utworzyło się tu nowe towarzystwo, mające na celu polepszenie losu psów rasowych; książę Bismarck wybrany został jednomyślnie protektorem tego towarzystwa.

× Berlin 31-go sierpnia. — Germania potwierdza, iż istnieje projekt trwałej dyplomatycznej reprezentacji Niemiec przy oju św. Leonie XIII.

× Wiedeń 31-go sierpnia. — Do Pol. Cor. donoszą z Aten, iż wojska tureckie, opuszczając trzecią strefę, podpaliło miasteczko Kaitza, które spaliło się całe z wyjątkiem kościoła i jednego domu; międzynarodowa komisja wezwana władze tureckie do przeprowadzenia śledztwa i ukarania winnych.

× Lwów 31-go sierpnia. — Prymarjusz szpitala dr. Szeparowicz wykonał laparo-hystero-owariotomię na pacjentce lat 40 leżącej. Operacja odbyła się ściśle antyseptycznie z pominięciem mgły karbolowej. W ciągu gojenia ciepłota ciała raz tylko doszła do 39°, zresztą ciągle była prawie dobrą. Chora od kilku dni opuściła łóżko i ma się pomyślnie.

× Lwów 31-go sierpnia. — Do trzeciego międzynarodowego targu zbożowego i nasionnego, mającego się tu odbyć w dniach 19 i 21 września, już obecnie nadechodzą liczne zgłoszenia, szczególnie od galicyjskich większych właścicieli ziemskich.

× Alger 31-go sierpnia. — Donoszą jeszcze o pożarach. a mianowicie w gminie Tablat, gdzie stróż w ogniu 1200 hektarów lasu. Trzech żołnierzy zginęło w pożarze Oued-Zen. Mówią, iż w lasach Collo zginęła wielka liczba krakajów.

× Nowy York 30-go sierpnia. — Na południowym wybrzeżu atlantykiem srożył się w sobotę i w niedzielę gwałtowny orkan, który zrzucił wielkie szkody; połączenie telegraficzne z Kubą zerwane.

× Nowy York 31-go sierpnia. — Ostatni orkan na południowo-atlantykiem wybrzeżu spowodował nadzwyczajne powodzie. W Portugalji (południowej Karolinie) utopiło się dziesięciu robotników. Plantacje ryżowe w okolicy Sawanah znajdują się pod wodą, wielu robotników utopionych. Szkoda we własności i ludziach jest znaczna.

Przegląd polityczny

Z powodu pogłoski o zamierzonym przyjeździe króla Humberta do Wiednia i Berlina powstały rozmaite plotki w prasie zagranicznej, których nawet zdrowy rozsądek uwzględnić nie pozwala. Jeden z tygodników berlińskich np. oznajmił swoim czytelnikom, że król włoski na zapytanie, czy może złożyć cesarzowi austriackiemu swoją wizytę w Wie-

dnia, otrzymał odpowiedź odmowną; podobnież w Berlinie dano mu do zrozumienia, że w sprawie bliższego zetknięcia się osobistego powinien najpierw zagadnąć rząd austriacki. Bezpodstawność tej plotki jest zanadto widoczną; ani król Humbert nie cierpiałby podobnego despektu, ani żaden z panujących w podobnym wypadku nie naraziłby się na skutki takiej beztaktowności.

To pewna, iż najbliższy objaw chęci zbliżenia się ku Austrii i Niemcom ze strony króla Humberta zostałby bardzo gorąco w Wiedniu i Berlinie przyjęty.

Z Drezną zaprzeczają półurzędowo pogłosce, jakoby to pierwszym pośrednikiem w sprawie ewentualnego przymierza Włoch z Austrią i Niemcami był król saski; faktem jest tylko, że podczas pobytu swego we Florencji król Wojciech wyraził nadzieję powitania kiedyś króla Humberta w Saksonji.

Prasa rosyjska, podobnie jak francuska, niechętnie przyjęła wiadomość o usiłowanym przymierzu włosko-niemiecko-austriackim.

Porządek w ten sposób odzywa się w tej kwestji: „Włochy pozostawały dotychczas w bardzo ścisłym stosunku z Niemcami i ulegały ich wpływowi Bismarcka; dlatego też zacieśnione związki pomiędzy Wiedniem a Berlinem musiały niejako obowiązywać i rząd włoski.“

Jako sprzymierzeńcy Niemców, musieli włoscy spojrzeć na austriaków przyjaznym okiem. Przystąpienie przeto Włoch do związku austro-niemieckiego nie jest żadną nowiną w obecnym ugrupowaniu mocarstw europejskich i nada tylko uroczystą, urzędową sankcję temu, co i tak faktycznie istnieje.

Presse prostuje zapatrywania Porjadka, przypominając mu wypadki tunetańskie w ciągu ostatnich pięciu miesięcy i wpływ ich na usposobienie Włoch, inaczej trudnoby było wytłumaczyć sobie tak nagłe zamknięcie irredentystów i gorliwe starania zbliżenia się do Austrii i Niemiec.

Berliński dziennik urzędowy w dziale nieurzędowym donosi o brewe papieskim, mianującym dra Koruma biskupem Trewiru, dawniej książęcej stolicy archybiskupów cesarstwa niemieckiego. Cesarz Wilhelm zatwierdził tę nominację, a nowy biskup na wyrażne zaproszenie ks. kancлера udał się do Waryna, gdzie miał być bardzo gościnnie przyjęty i gdzie długo prowadził naradę z Bismarckiem.

Wszystko to są skutki porozumienia się i układów kurji rzymskiej z rządem berlińskim. Z dwóch różnych źródeł nadechodzą teraz wiadomości o ustanowieniu reprezentacji dyplomatycznej na dworze papieskim i cesarskim. Germania potwierdza tę wieść; St. James Gazette dowiaduje się także z Berlina, iż wkrótce ma być zamianowany ze strony Niemiec agent dyplomatyczny przy kurji rzymskiej; jednocześnie zaś papież wysłał swojego nuncjusza do Berlina w celu dalszego prowadzenia układów, których ostatecznym celem ma być zmiana ustaw majowych.

Jako epilog anti-semickiej hecy w Berlinie, rozegrał się przed kratkami sądu proces pamiętnego Kantorowicza, żyda, który w tramwaju poczęstował policzkiem jakiegoś profesora za kilka złosliwych uwag i przymówek o rasie semickiej.

Oskarżony skazany został na cztery tygodnie więzienia za swą niepomąganą drażliwość.

Ostatnie telegramy z Francji zapowiadają otwarcie nowego parlamentu dopiero na przyszły miesiąc; prezydent nie myśli skracać swej wycieczki w góry jurajskie i polować zamierza spokojnie na sarny i kozy dzikie, podczas gdy pan Gambetta poluje znów na płochliwą popularność, która mu się w ostatnich czasach z ręką wymknęła.

Pomiędzy republikanami — powiada Presse — grozi wybuch dawniejszych rozterek jeszcze przed zwołaniem nowej izby; prawdopodobnie, chwiejność zapowiadanych zmian w gabinecie stoi w związku z tą sprawą.

Debata utrzymują, że ostatnie wybory nie wypadły korzystnie ani dla sprawy rewizji ustaw, ani dla głosowania z listy. Stwierdziły one tylko kierunek opinii publicznej i ciężenie ku republice.

Union republicaine zaś zapowiada, że panowie z umiarkowanej lewicy mylą się, przypuszczając, iż pan Gambetta będzie się trzymał dotychczasowego programu rządu; gabinet jego będzie gabinetem reform. Tymczasem zaś niema jeszcze ani gabinetu, ani pana prezesa ministerjum. Były dyktator czeka ciągle wezwania prezydenta i niecierpliwi się coraz bardziej, a prezydent poluje i nie spieszy się do Paryża, bo niema czego.

Zdaje się być postanowionem stanowczo, że ministerjum Ferry'ego powita jeszcze nową izbę. Pomiędzy dzisiejszym prezesem gabinetu a przyszłym jego kierownikiem nie może jakoś przyjść do zgody co do ewentualnej spółki w rządzie. Ferry chce tylko pod tym warunkiem wstąpić do nowego ministerjum, jeżeli w niem znajdzie miejsce przedstawiciel w duchu Grévy'ego prowadzonej lewicy republikańskiej. Pan Gambetta zaś chce panować sam

dzienne, bez ustępstw, bez opozycji. Porozumienie będzie trudnem. Gambettyści doszedłszy do władzy zamierzają przedsięwziąć rewizję ustaw, reformę wyborczą i uszczuplenie prerogatyw senatu. W ogóle przeciw senatowi gotuje się kampanja w szeregach wiernych kohort republikańskiego Cezara.

Z Turcji donoszą, iż Porta zajmuje się teraz reorganizacją floty zaniedbanej w wysokim stopniu.

Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okreta.)

Paryż 1-go. — Depesza urzędowa potwierdza zajęcie Hammanet bez oporu. Nieprzyjacieli prawdopodobnie oddalił się.

Rzym 1-go. — Diritto zwalcza poglądy wypowiedziane w znanym liście Lanzy do Deutsche Revue. Przymierza zawierają się i bez wojennych zamiarów. Dowodem aljans austro-niemiecki, który wzmożony przez przystąpienie Włoch, trzymać będzie zdala wszelkie niebezpieczeństwo wojny.

Londyn 1-go. — Biuro Reutersa donosi z Bombaju 31 z. m. Ejub chan wyruszy jutro w siedm pułków w pole. Abdurhaman postępuje szybko naprzód. To posunięcie się emira wywołuje w kraju widoczną zmianę opinii na jego korzyść.

Londyn 1-go. — Z Capetown pod dniem wczorajszym donoszą: Parowiec pocztowy „Tenton”, należący do „Union-Ship-Compagnie” który przybył tu w poniedziałek z Anglii i popłynął dalej do zatoki Algoa, rozbił się pod Quineap. Z 200 osób (podróżnych i załogi) uratowano na łodziach 27. Korwet angielska „Dido” udała się natychmiast na miejsce katastrofy.

Berlin 1-go września. — Nordd. Alg. Ztg. pisze: Jeśli pomimo udruczenia przez sejm znaczniejszej części projektu do prawa z d. 19-go czerwca 1880 r., dotyczącego zmian w ustawach kościelno-politycznych, udało się jednak w diecezjach Paderborn i Osnabrück zaprowadzić uporządkowaną administrację a w diecezji trewirskiej nawet obsadzić stolice biskupią, to częściowy ten rezultat zawdzięczać należy pojeźdźczym sposobieniom, które zarówno w Rzymie jak Berlinie ożywiają osoby stojące obecnie u steru. Na tych skłonnościach do ugody opiera się też nadzieja dalszego zbliżenia i obsadzenia na nowo pozostałych jeszcze opróżnionych stolice biskupich. Posel niemiecki w Waszyngtonie, p. Schloetzer, bawiący chwilowo w Rzymie, miał sposobność zawiązać poufne stosunki ze znajomymi mu dygnitarzami kościoła, skąd powstała nadzieja, że da się osiągnąć porozumienie o modus vivendi, bez konieczności wyrzekania się z którejkolwiek strony zasadniczego stanowiska. W zamiarze, aby zawiązać stosunek dalej rozwinać, ministerjum spraw zagranicznych postanowiło skorzystać z tych stosunków p. Schloetzer, który też powrócił ponownie do Rzymu, aby omówić z dygnitarzami kościoła poufnie te punkta, do któ-

rych dalsze obustronne następstwa są możliwe. Należy się spodziewać, że tą drogą pozyska się podstawa dla dalszych postanowień rządu, w celu obsadzenia wakujących stolice biskupich, jakoteż zaprojektowania zmian w kościelno-politycznych ustawach w sposób analogiczny z prawem z d. 19-go czerwca 1880 r., które to projekty rząd na najbliższej sesji sejmu przedstawi.

Dubrownik 1-go. — Mieszkańcy okolic Ipeku powstali przeciw Derwiszowi baszy. Basza zażądał posilków ze Szkocji.

Konstantynopol 1-go. — Delegowani wierzyociele Turcji Bourke, Valfrey i Mayer mieli pierwszą konferencję z delegatami Porty.

Waszyngton, 1-go. — Wczorajszy białetyń wieczorny: Garfield przepędził dzień lepiej niż w ostatnich czasach i z apetytem przyjmował pokarm. Puchlina gruczołów stale ustępuje. Puls 109, temperatura 96.0, 6 oddychanie 18.

— Dr W. Sztembarth powrócił z zagranicy; przyjmuje, jak dawniej, z chorobami kobiet i dzieci od g. 4 do 6. Orla nr 2. —21971—

— Kazimierz Julian Jasiński, adwokat przysięgły (Długa nr 32), powrócił do Warszawy. —21914—

— Jan Abczyński, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy (Długa nr 28). —21945—

— Dr Henryk Bernhard, lekarz i akuszer miasta Warszawy, powrócił z zagranicy. —21519—

— Dentysta Feliks Ziemianski wrócił z zagranicy i przyjmuje cierpiących od godziny 10 rano do 1-ej z południa, a od 3-ej do 6-tej wieczorem. Krakowskie-Przedmieście nr 52, dom p. Maksymiljana Fajansa. —20931—

— Zakład leczniczy dla chorób gardłanych, wenerycznych i skórnych, dra KOHNA, przyjmuje chorych przychodnich, od godziny 9—10 rano, i od 5—6 po południu — Miodowa nr 15. —21680—

— Dr Sipniewski powrócił, przyjmuje chorych do 10-tej rano i od 4 do 7 po południu; Marszałkowska nr 16B, róg Nowogrodzkiej. —21572—

— Panie, które nie mogą dłużej czekać na kompletne otwarcie Zakładu nauki krojów damskich, A. Gałeckiej, mogą przychodzić już na lekcje przez schody, choć jeszcze nie zupełnie ukończone. Ulica Krakowskie-Przedmieście nr 85. —21782—

— Adwokat Michał Ettinger powrócił z zagranicy. Świętojerska nr 12A. —21814—

— Dr Stanisław Koźmiński wrócił do Warszawy; Elekoralna nr 32. —21886—

— Dr Teofil Belke przeprowadził się z Tomackiego na Włodzimierską nr 2 — po powrocie z Buska przyjmuje chorych do godziny 10-tej rano i od 4-tej do 6-tej po południu. —21664—

— Dr K. W. Sierpiński powrócił do Warszawy. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi specjalnie żółtaka, kiszek i organów jamy brzusznej, od godziny 8-ej do 9-ej rano i od godziny 3-ej do 6-ej po południu. Ulica Władowa nr 19. —21764—

— Ignacy Krzyżanowski, artysta muzyki, powrócił do Warszawy. Złota nr 11. —21457—

— Dentysta Bogumił Gutzman wstawia zęby sztuczne po rs. 2. Reparuje też, przerabia i plombuje. — Bielanska nr 4. —21236—

Asekurację 1-ej rosyjskiej Pożyczki Premjowej II-ej emisji z roku 1866,

której losowanie odbędzie się w Petersburgu w dniu 1 (13) września 1881 roku, przyjmuje za opłatą

po kop. 45

od sztuki dla miejscowych i zamiejscowych. Karol Gebicki, Krakowskie-Przedmieście nr 39, obok hotelu Saskiego. —21311—

Lecznica przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28.

Od 9—10 Dr F. Kobylński. Chor. szereg i zębów, oraz zamówienia na sztuczne zęby.
Od 9—10. Wójcikiewicz. Choroby wewnętrzne.
Od 11—12. Dr Groer Choroby kobiece. Codziennie oprócz niedziel.
Od 11—12. Dr Kosiewicz. Chor. gardła, krtani i nosa.
Od 12—1. Dr Kazimierz Rosenthal. Chor. wewnętrzne i dzieci, oraz szeregienie opsy.
Od 12—1. Dr Helman. Choroby chirurgiczne i uszne.
Od 1—2. Dr Dinte. Chor. chirurg. i organ. moczopłciowych, wtorek, czwartek i sobota.
Od 1—2. Dr Kohn. Choroby weneryczne i skórne.
Od 2—3. Dr Kohn. Choroby gardła, krtani i nosa, poniedziałek, środa i piątek.
Od 2—3 oprócz niedziel. Dr Rosenthal Jakób. Choroby kobiece.
Od 2—3. Dr Kornikowicz. Chor. nerwowe i umysłowe, wtorek, czwartek i sobota, leczenie elektrycznością.
Od 3—4. Dr Saski. Choroby wewnętrzne.
Od 3—4. Dr Przybylski. Choroby oczu. Wtorek, czwartek i sobota. —11357—
Przy lecznicy są łóżka dla chorych na stałe pomieszczenie.

Cena okowity z dnia 2 września.
Hurt. skład. wiadro rs. 8.00, garniec rs. 2.60.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 1 cali 10.

Teatr Letni.

Dziś: „Wit Stwos”
Jutro: „Nietoperze”

Przez Kład zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: mebla, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaż, instrumenta muzyczne i t. p.
2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyżej wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.
3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.
Otwarta codziennie od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. k5216

Biuro Kaucjonowane
Rekomendacji Guwernan-
tek, Guwernerów i Bon
Nauczycielki wyższej
HELENY DĄBROWSKIEJ,

w Warszawie, przy ul. Krakowskie Przedmieście Nr 43, obok skweru, ma do umieszczenia Guwernerów, Guwernantki i bony różnej narodowości i z rozmaitym stopniem wykształcenia. Na żądanie stron interesowanych sprowadza cudzoziemców z zagranicy w krótkim czasie. —21125k—

Student Uniwersytetu

posiadający bardzo przystępną i trafną metodę udzielania lekcji, zechce przysposabiać do 4-eh klas niższych i udzielać korepetycje uczniom z filologicznego i realnego gimnazjum. Ten korepetytor posiada świadectwa od rodziców za sumienną pracę z dziećmi. Adresy uprasza, składając w kiosku na Placu Teatralnym pod lit. T. G. H. —21780—

Lecznica bezpłatna dla przychodzących chorych, z domem zdrowia

Długa Nr 5, dom po Pauliński.

Od 10 do 11 dr. Daniel Landau. Choroby szereg i zębów.

Od 10 do 11 dr. Marynowski. Choroby wewnętrzne.

Od 11 do 12 prof. Szokalski. Choroby oczu; we wtorki i piątki.

Od 12 do 1 dr. Bondy. Choroby wewnętrzne i dzieci.

Od 12 do 1 dr. Sieragowski. Choroby weneryczne i skórne.

Od 1 do 2 dr. Goldflam. Choroby wewnętrzne; w poniedziałki, środy, czwartki i soboty; choroby nerwowe — we wtorki i piątki.

Od 1 do 2 dr. Sztayner, Ord. klin. chirurg. w szpit. św. Ducha. Choroby chirurgiczne i zębów.

Od 1½ do 3 dr. Rucker, ord. szp. św. Łazarza. Choroby weneryczne i skórne, w niedziele.

Od 2 do 3 dr. Oltuszewski, Ord. klin. teraup. w szpit. św. Ducha. Choroby wewnętrzne, (specjalnie choroby płuc, gardła i krtani), we wtorki, środy, piątki i soboty; dzieci — w niedziele.

Od 3 do 4 dr. Stankiewicz, ord. szp. ewangelickiego. Choroby chirurgiczne, we wtorki i piątki.

Od 3 do 4 dr. Sikorski, naczelný lekarz szp. dziecięcego. Choroby dzieci, we wtorki i piątki.

Od 3 do 4 dr. Biegański. Choroby dzieci, w poniedziałki, wtorki i środy; choroby kobiet, w niedziele.

Od 3 do 4 dr. Dudrewicz, ord. szp. dziecięcego. Choroby dzieci, w piątki.

Od 3 do 4 dr. Malinowski. Choroby dzieci, w czwartki i soboty.

Od 3 do 4 dr. Sztembarth. Choroby kobiet, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty.

Nadto przyrzekli pomoc za ½ część opłaty następujący lekarze:

Antoni Ostrowski, Długa Nr 9.
Romuald Czernicki, Piwna Nr 19.
Bernard Humbert, Zapiętek Nr 2.
Ignacy Rosenband, Nowomiejska Nr 24.
Aleksander Skibiński, Nowomiejska Nr 18.

„Dom Zdrowia” pozostaje na dawnych warunkach, o których wiadomość powyższe można w kancelarji Zakładu, lub u dra Oltuszewskiego (Stare-Miasto Nr 11). 16694k

Student Uniwersytetu

pragnie dawać lekcje za stół i stancję, lub za pieniadze. — Wiadomość: Przejazd Nr 13, Pralnia Wiedeńska. —21272—

PRAKTYKANCY

mogą być przyjęci do zakładu towarzysko-mechanicznego, J. Taycherta, Elekoralna Nr 17. —20834—

Za 9 rs. miesięcznie

udziela muzyki u siebie i na mieście Nauzycielka z patentem — Krucza Nr 3/1638A, stróż wskaże. —20276—

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga” drogi żelaznej warsz.-terez. z d. 1 września 1881 r.

Pszemica wyborowa..... 156 — 161

średnia..... 150 — 154

ordynaryjna..... 146 —

Zyto wyborowe..... 105 — 108

średnie..... 102 — 104

ordynaryjne..... 100 —

Jęczmień wyborowy..... — —

średni..... — —

ordynaryjny..... — —

Owies wyborowy..... 93 — 98

średni..... 90 — 92

ordynaryjny..... 85 —

Gryka..... — —

Groch..... — —

Kasza jaglana wyborowa..... — —

średnia..... — —

ordynaryjna..... — —

B. Werner et Comp

Kurs giełdy warszawskiej.

dnia 2 września 1881 r.

Z końcem giełdy

Weksle.

Berlin 100 m. z kr. term. 45.85

Londyn 1 f. st. 9.33

Paryż 100 fr. 37.25

Wiedeń 100 gul. 79.60

Papiery publiczne.

4% L. zast. 3 okr. s. I i II 98.30

5% L. z. nowe z r. 1869 d. 98.30

List. zast. m. Warsz. ser. I 94. —

II 93. —

III 91.70

List. z. m. Łodzi ser. I i II 100. —

4% Listy likwidacyjne d. 100. —

Losowan. 100. —

Bill. Ban. Cos. s. I, II i III 100. —

Ros. Pol. Prem. z r. 1864 100. —

1 Pożyczka wchoch. rs. 100 91.60

II „ „ „ „ „ 91.60

III „ „ „ „ „ 91.60

Akcje i obligacje.

Ake. dr. z. W.-W. rs. 100 100. —

Ake. dr. z. W.-W. rs. 100 100. —

Ake. dr. z. Warsz.-Teresp. 130. —

Ake. dr. z. Fabrycz.-Łódzk. 200. —

Ake. Banku Handl. w War. 315. —

Ake. Banku Handl. w Łodzi 160. —

Ake. Warsz. t. fabr. cukru 850. —

Ake. t. fabr. cukru Józefów 345. —

Ake. Dobrzeł. t. fabr. cukru 750. —

Ake. t. Lipop. Ran i Lew. — —

Ake. tow. fabryki machin — —

Ake. tow. Łazien. i Łazni — —

Ake. tow. zakł. rzędz. Zaw. — —

Od Listów Zastawnych 4% k. 77½

Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 97½

Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 209½

Od Listów Zast. m. Łodzi k. 166½

Od Listów Likwidacyjnych k. 104½

Koleje żelazne	Odehod.	Przych.
	godziny	i minuty
Warsz.-wiedeńska:		
Pospieszny 3 klasy	6 — r.	9 50 w.
Osobowy 3 klasy	11 10 r.	5 55 w.
Osobowy 3 klasy	7 — w.	10 10 r.
Powiększone pociągi łączące się z drogą łódzką.		
Kurjerski 2 klasy	9 40 w.	6 10 r.
Roboczy: poniedz. srod. piat.	8 25 r.	8 10 w.
Warsz.-bydgoska:		
Osobowy 3 klasy	7 — r.	10 35 w.
Kurjerski 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	4 40 w.	9 15 r.
Roboczy: poniedz. srod. piat.	8 25 r.	8 10 w.
Warsz.-terespoliska:		
Pocztowy 3 klasy	11 20 r.	7 11 w.
Kurjerski 2 klasy	3 50 p.	1 37 p.
Osobowo-towarowy	7 12 w.	7 34 r.
Warsz.-petersburska:		
Osobowy 2 klasy	9 30 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy	6 43 w.	3 53 r.
Pocztowy 3 klasy	11 20 w.	10 20 r.
Nadwiśl. do Wławy:		
Pasażerski	10 — r.	8 24 w.
Pocztowy	6 17 w.	10 31 r.
Nadwiśl. do Kowla:		
Pocztowy	2 10 p.	2 37 p.
Pasażerski	10 — w.	9 10 r.
Osobowo-miejscowy	7 52 r.	10 27 w.
Obwodowa:		
Z dworca wiedeńskiego	1 10 p.	11 26 r.

BLACHĘ CYNKOWĄ
do krycia dachów, oraz
RURY I OBRĘCZE
mosiężne poleca po niskich cenach
SKŁAD
Wszelkich materiałów blacharskich
Drzażdżyński i S-ka
Orla Nr 4,
wprost wodociągu. 21429K

Potrzebna jest natychmiast
CUWERNANTKA
Niemka albo Szwajcarka. — Wiadomość: Hoża
Nr 17E, u Wilkego. 21853—K

PRACOWNIA
SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH
Izabelli z Siarczyńskich
Chlusowiczowej.
przeniesiona została na ulicę Jerolimską, Nr 23A. Długoletnia praktyka, gust i elegancja, przytem sumienna robota są dostateczną rekomendacją, z tego względu mam nadzieję, iż Szanowne klientki raczą, tak jak dotąd zaszczylić mnie swem zaufaniem. 17379K
Izabella z Siarczyńskich
CHLUSOWICZ.

GŁÓWNY
Skład **Trumien Metalowych** z grubego metalu, z wszelkimi przyborami. Wiece metalowe i Gierlandy na lokcie z różnych lic i kwiatów złożonych.
Fabryka Lamp i Wyrobów Metalowych
Fryderyka Trelle. — Ulica Nowy-Swiat Nr 76. 19538K

Fabryka Bryczek i Wozów
J. Szczepanowskiego i S-ki
W SZYDLÓWCU
gub. Radomska, x—20143.
poleca wozy gospodarskie, fabryczne, piwowarskie, platformy, bryczki zwyczajne, resorowe, najtęższe, amerykańskie i t. p. Ilustrowane cenniki na żądanie bezpłatnie. Administracja w Warszawie przy ul. Erywskiej Nr 8. Skład główny w Warszawie, Krak.-Przedmieście Nr 40.

Lokal fabryczny
Jest do wynajęcia od św. Michała r. b. z motorem silny 4 koni, gdzie dotychczas mieści się fabryka kapeluszy filcowych. W razie żądania może być wynajęty cały dom z innemi prywatnemi mieszkaniami. — Wiadomość u właściciela domu Nr 41, ulica Żelazna. 21085—K

Nr 27. Grzybowska Nr 27.
Lekcje konnej jazdy
dla dam, mężczyzn i dzieci. — Do sprzedania parę okazalych młodych, pięknych budowy skarogniadych, powozowych Ogierów i Szpak, Ogier (Rysak) z atestacją świeżo sprowadzonych. 21185—K
J. A. d'Erri.

Paryż
Avenue de l'Opéra
Nr 57. A

J. MIECZKOWSKI.

Warszawa
MIODOWA
Nr 1.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
istniejący od lat 30,
nagrodzony na wszystkich Wystawach Międzynarodowych
Jedenastoma Medalami
(z których cztery złote) i prawem używania **Herbu Państwa,**
oraz dziesięcioma zaszczytnymi oznakami,
obecnie w zupełności odnowiony, sprowadził z Wiednia, Berlina
świeże akcesoria i wykonywa wszelkie prace w zakres sztuki fotograficznej wchodzące. Zakład ten zaangażował obecnie
p. Konrada Kucharzewskiego
(do układania pozy),
byłego współpracownika zakładów fotograficznych: Goupil et Comp. Nadar i Valery w Paryżu; Gw. Wilson w Londynie; de Frederici w Rzymie, a który także dał się już poznać publiczności tutajszej jako były kierownik zakładu fotograficznego pod firmą „Konrad.“ K-21928

J. SKWIERCZYŃSKI
KRAWIEC
ma honor. zawiadomić JW. i WW. Panów, że **Magazyn** egzystujący przy rogu ulicy Krakowskie-Przedmieście i Podwala Nr 4, przeniosł z dniem 1-m Sierpnia
na ulicę Mazowiecką Nr 6
i takowy po powrocie swoim z zagranicy, zaopatrzył w najświeższe nowości francuskie i angielskie. K-21946

FABRYKA ROLET
OKIEN

Cerat. Gzemsów do Firanek
i Obić papierowych
pod firmą
J. CZARNECKI I SYN
ulica Nowy-Swiat Nr 76, wprost Świętokrzyskiej,
poleca powyższe przedmioty, w wielkim wyborze i najtaniej.

GRAFENBERG
Freiwaldau, Szlak austriacki.
Najstarszy i najbardziej odwiedzany
Zakład wodoleczniczy,
2,000 stóp nad poziom morza położony. — Słynne w całym świecie źródła, rozległe gaje sosnowe, wiele nowych budynków, ceny umiarkowane, przesłoneczne dni wrześniowe. — Początek sezonu jesiennego. K-21684
Zarząd leczniczy.
Od 1-go Października, jest do wynajęcia
Stancja dla uczniów
szkół rządowych i prywatnych. — Zielna 7a mieszkania Nr 7, w drugiej bramie, warunki odstępne. 21604—K
Warsztat stolarski
który może być użyty i dla stelmacha. — Ulica Łódzka Nr 2/1148/B, wiadomość u gospodarza. 21177—K

Lekcje języka niemieckiego
i konwersacji, pod warunkami najprzystępniejszemi, udziela osoba wykształcona. — Ulica Wspólna Nr 32, lokalu 30. 21100

Zakład Naukowy
dla przygotowania do egzaminu wstępującego do wojska na prawach 3-go rzędu. **Pensjonat** dla uczniów szkół rządowych i prywatnych. Zapis codziennie od 4-tej do 7-mej po południu. Lekcje rozpoczyna się 1-go Września. **Podwal Nr 7, (Miodowa Nr 6).** dom SS. Mrozowskiego. 21145K
Przełożony Zakładu
Kazimierz Michałowski
Urzędnik dyktacji Główn. Tow. K. Ziemi.

Zyto Probstejskie
Dominium Nowo-dwór pow. Nowo-Miński ma do sprzedania **Zyto Probstejskie** korey 100 roku zeszłego, sprowadzone, oryginalne, po cenie za korzec wagi 242 funtów (w naturze 253) rs. 10 bez werka. — Wiadomość: Przejazd Nr 5, mieszkania 1. 21613K

Powozy używane:
1) **Karety** podwójne i potrójne.
2) **Faeton** wiktoria
3) **Koc** z foderdachem, do miasta i do wsi.
4) **Bryczka** pakowna do podróży.
5) **Faetonik** na jednego konia wraz z Chomontem angielskim.
6) **Koc** poczwórny do miasta, oraz para Chomont angielskich.
7) **Rozryw Wózek ze Skrzynią** do rozwożenia towarów.
8) **Amerykan** do wsi i do miasta.
9) **Perelotka** egoistka.
10) **Wolant** najnowszego fasonu do jednego konia.
11) **Faeton** na cztery osób.
12) **Przysznik** nowy z fabr. Mintra.
13) **Kareta** duża poczwórna z fabryki angielskiej.
14) **Kilka par Sanek** petersburskich. — Ulica Królewska Nr 19, w fabryce Powozów Romanowskiego. 21299K

LABĘDZIE
są do sprzedania w Ogrodzie Saskim. — Blizsza wiadomość u Nadzorca tegoż Ogrodu.

Rs. 1,000
Potrzebuje się pożyczka **TYSIĄC** rubli do interesu handlowego za solidarnym poręczeniem odpowiedzialnego właściciela domu w Warszawie. Pośrednictwo wyciąga się. — Wiadomość w Agencji Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, ul. Senatorska Nr 22. 21749K
Z powodu zmiany interesów rodzinnych
jest do sprzedania
FOLWARK 5 włók
ziemi, z łąkami i zabudowaniami gospodarskimi, inwentarzem żywym i martwym, sprzętem tegorocznym i prosiacą, jako też ze znajdującym się tamże **Browarem** kompletnie urządzonym do piwa bawarskiego i marcowego ze wszystkimi utensyliami fabrycznymi. Browar może być sprzedany wraz z folwarkiem lub oddzielnie. — Blizsza wiadomość w biurze technicznym p. **K. POSZEPNEGO**, róg Złotej i Zielnej. 21612K

Pszenica „KOSTROMSKA”
do siewu, bardzo piękna, jest do sprzedania w składzie maki Augusta Boye, Nowy-Swiat Nr 68. 21718—K

Szkoła Krawiectwa
w WARSZAWIE. K8573
ulica Długa Nr 20/550,
podaje do wiadomości Rodziców i Opiekunów, że z powodu znacznej ilości wakancjów, zapis uczni odbywa się bezustannie.
Opłata stosownie do zamożności, niezamożni przyjmowani będą bezpłatnie.

Meble z mólami
przyjmują się do przerabiania, z użyciem środków nieodwołalnie niedopuszczających powstania legnięcia, się tyen szkodliwych owadów. — Zakład Tapicerski Nowy-Swiat Nr 36. W. SIKORSKI.

Oszczędność jest chwalebna!!!!

Znana Pracownia Bielizny przy rogu ul. Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, w bramie na 1-m

piętrze, mieszk. Nr 4, otworzyła osobny oddział do przyjmowania bielizny męskiej i damskiej do Reperacji,

także przyjmuje się wszelką bieliznę, nawet prawie już żadnej wartości nie mającą do naprawy, do wstawienia nowych gorsów, dodania nowych kołnierzyków i mankietów, do naprawienia dziur w gorsie, jednym słowem przysposobiona bieliznę już zupełnie zużytą do pierwotnego stanu, że najprawdopodobniej oko od nowej rozróżnić nie jest w stanie i oddaje zupełnie jakby nową i uprząną.

a to po cenach dotychczas u nas niepraktykowanych

Na żądanie odbieram bieliznę z domu, proszę tylko miejscową pocztą napisać.

Za robotę nowych koszul męskich według najświeższych modeli po 40 kop. za sztukę.

Za robotę nowych koszul damskich po 40 i 50 kop. za sztukę.

Szyje eleganckie wykończenie wzorowe.

Balsam Brzozowy D-ra LANGIELA,



w skład którego wchodzi same u-
zdrawiające czyn-
niki roślinne, a
głównie świeży
sok brzozowy, po-
maga najsukcesyj-
niej do odzyska-
nia i jękiej i gład-
kiej cery twarzy.
Ulubiony ten ko-
smetyk, rodzaj my-
dła w płynie użyty jako smarowanie
przed spoczynkiem, a rano w miejsce
mydła do mycia, jest najbawiej-
szym środkiem na wygubienie różnych
dolegliwości skórnych, jako to: pierz-
chnięcia skóry, liszajów, krostek, plam
czerwonych, węgrów i opalenizny.—
Czyni twarz zwiędłą i oschłą znowu
gładką i świeżą, co szczególnie ma
miejsce u osób już w starszym będące
wieku.—Cena flaszki rs. 1 k. 50.

Główny i wyłączny skład
W PERFUMERJI
Aleksandra Kocha,

obecnie
Krak.-Przedmieście Nr 83.
k-21142

Balsam roślinny

do farbowania włosów

Treu & Nugijsza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz
najmniej szkodliwy środek do farbowania
siwych włosów, którym w krótkim czasie
przywraca pierwotny ich kolor bez brudze-
nia skóry.—Oczyszcza głowę z łupieżu, na-
daje włosom połysku i miękkości i utrzy-
muje ich na długo w przywróconym pierw-
otnym kolorze.—Flaszka jedna wystarcza na
kilkę miesięcy.—Cena rs. 2 kop. 25 za 1/2 fl.
rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztą o 30 kop.
drożej.—Główny i jedyny skład na całe Ce-
sarstwo w Perfumerji specjalnej 20592 p

Aleksandra Kocha,
obecnie Krak.-Przedmieście Nr 83.

Do fabryki Strun i Instrumentów
Muzycznych Ignacego Chrościckie-
go, dawniej Jana Rudert naprzeciw Zam-
ku Królewskiego Nr 101/33 nadszedł

świeży transport strun

włoskich i niemieckich, z czem poleca się PP.
Kupcom i Artystom Muzycznym: posiada
wszelkie instrumenta różnego gatunku, tak
nowe jako też stare ograne, a także arę pa-
ryską. Przytem nadmieniam iż skrzypce i gi-
tary oddane do korekty, a do tych czas nie
wykupione, po upływie 3-eh miesięcznego
czasu przejdą na własność fabryki. 21275k

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Kodaktor Wacław Łyżanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

BIURO POSŁAŃCÓW

Niecała Nr 8,

przyjmuje w kantorze swoim, jako i przez posłańców publicznych, w odpowiednie
kwity zaopatrzonych, zamówienia na Węgiel i Drzewo, ze Składu A. Rahozy,
Świętojerska Nr 5 i Długa Nr 10. k-21759

Kurs posłańca bezpłatny.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że egzystujący od lat kilkunastu przy
ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 47

SKŁAD HERBATY

FIRMY

PIOTR ORŁÓW

W MOSKWIE,

obecnie przeniesiony i otworzony został na róg ulic

MARSZAŁKOWSKA i ZGODA

Nr domu 40.

Nadto, że w pierwszej połowie Września w tym samym domu (od Marszałkow-
skiej), w sklepie sąsiednim otwieram

Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych.

Ufam, że Szanowna Publiczność te nowe moje handle, tem samem zaufaniem
obdarzać będzie jak od lat 20 egzystujący przy ulicy Miodowej
i od lat 8 w Lublinie, a które nadal w całej swej pełni bez zmian pozostają.

k-21683

Wł. Nowicki.



Największa w kraju parowa Fabryka Gorsetów,

przewyższająca trwałością Gorsety francuskie.

Najpiękniejsze fasony wiedeńskie, trwałe i tanie — jest naszą dewizą.

Oprócz licznego wyboru, składającego się z przeszło 4,000 tuzinów gorsetów od
50 kop. do 20 rs. za sztukę, dostarczamy Szanownej Publiczności przy najniższych
cenach — wygodę każdy bowiem gorset może być przymierzonym na miejscu, do
czego urządziliśmy dla Szanownych dam wykwintny salon.

Obstalunki nadzwyczajne wykonywają się w przeciągu 24 godzin.

21645k

Fabryka Gorsetów

w Warszawie, Świętokrzyska 24.

Z szacunkiem

Wilhelm Steiner i Brat.

Zawiadomienie.

MAGAZYN MEBLI

SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO

Nr 20, Senatorska Nr 20.

Zewiadamia, że przeniesiony tutaj swój Skład Mebli, zaopatrzył w wielki
wybór mebli skromnych i wykwintnych, do Salonów, Pokoi sypialnych,
Obiadowych Gabinetów i Buduarów. Przyjmuje również zamówienia
na roboty stolarskie, na meble tapicarskie i roboty dekoracyjne, i wykonywa
takowe gustownie i po cenach umiarkowanych. k-19457

Zawiadomienie.

Fabryka Strusich Piór

(pierwsza Warszawska),

w Warszawie, Tłomackie Nr 3

(dom Manna)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach
niskich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do fryzowania, prania i farbowania
i w najkrótszym czasie odświeża je zupełnie.

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do
prania i fryzowania bezpłatnie.

k-20358

EMANUEL SACHS.

Niezanieczyszczające powietrza

WATERKŁOZETY PRZENOŚNE

z pompką samoczynną, wszelkie nieczystości, z drzewa dębowego

w Składzie wyrobów metalowych
i żelazno-galanteryjnych

ALFREDA ORTHWEIN,

ulica Czysta Nr 6.

k-19584

Potrzebny jest

U C Z E Ń,

moralnej kondyty od 16 do 18 lat wieku mo-
gącej się kształcić specjalnie w zawodzie ku-
piecko-krawieckim w Magazynie Ubiorów
męskich Romualda Krasuskiego w War-
szawie, Hotel Brühlowski, ulica Hrabiego
Kotzebue. Pierwszeństwo mają znający je-
zyk niemiecki lub francuski. 21944—k

Aleksandra Piedzicka.

Otworzywszy z upoważnienia Władzy
szkolnej Zakład Naukowy Żeński, w War-
szawie przy ul. Chłodnej Nr 55, ma zaszczyt
zawiadomić osoby interesowane, że zapie-
czennie przychodni i pensjonarek statyc-
nie na rok szkolny 1881/2 rozpoczął się 17 Sie-
pnia i trwać będzie codziennie od godziny
10 do 5-ej po południu. Wykład nauk rozpo-
cznie się 10 Września. 21861—k

Aleksandra Piedzicka.

Obiady prywatne

smacznie i zdrowo przyrządzane; cena rs.
12 miesięcznie.—Ulica Zgoda Nr 1/1522a mie-
szkania Nr 8. 21955—k

FILTRY ALBERT

do klarowania wody, które każdy może
otwierać i czyszczyć dowolnie (13 mod.)

KUCHENKI „à LA MINUTE“

Paryżkie, za pomocą których można w 5 mi-
nutach, za spalaniem tylko arkusza papieru
zwykłego, usmażyć befsztyk i otrzymać
herbatę lub kawę (od rs. 1.50 do rs. 3.50).

Aparaty paryżkie do prania,
pokojowe, samopiorące (15 rs.).

Maszyny do robienia masła,
pokojowe, znane w Paryżu „Expéditives“ (1
funt masła w 15 minut) od rs. 5. Główny
skład w Magazynie Francuzim przy
ul. Hr. Berga 16, który również przyjmu-
je wszelkie reperacje filtrów. 21752—k

POLOWANIE

w dobrach Gołaszew w powiecie Białym
i Stępów w pow. Gostyńskim wydzierża-
wione zostało. Każdy więc dopuszczający się
samowolnego polowania, narazi się na odpo-
wiedzialność prawną. 21962—k

Chaim Gelblum.

Restauracja

przy ul. Elektoralnej Nr 10. Z powo-
du zmiany Administratora i odnowienia loka-
lu, na kilka dni zamknięta została. 21960k



Reiscsigi szkolne, znane z dokładnego
wykonania po cenach przystępnych, poleca
Uczniom i Zakładom Naukowym Magazyn
Optyczny 21949—k

H. VÖLLNAGEL

Grafiany i Cyrkle przyjmują do na-
strzenia i reperacji. Zlecenia pocztą spiesznie
załatwia. — Nowy - Świat 67, dom Zarządu
Wojskowego, (dawniej Hr. Zamovskiego).

Do sprzedania:

Szeslong rs. 25, Stoliczki czarne do wazonu,
po rs. 6; Pół garnitur mebli miękkich, rs.
85; Dywany i inne rzeczy. — Sienna Nr 3,
mieszkania 5, od godz. 5 do 6 po południu.

Skład wód Mineralnych naturalnych

przy apteco pod firmą

D. T. HEINRICH

istniejący,

zaopatrzony został w Sól Vichy do
kapieli, używaną przez osoby niemo-
gące udać się dla odbycia kuracji do
Vichy, a także w Pastylki przegot-
wane z Wód Vichy, znane ze swego
skutecznego działania, ułatwiającego
trawienie i pochłanianie kwasu zo-
ładowego. 210445

Losbolskero Hensypoon Bapmana 21 Abryeta 2 Centaßpa 1881 Posa.

Patrz Podatek

Początki języka Polskiego

Książka do czytania, ułożona podług sto-
lowego rozwoju pojęć mowy i gramatyki,
w duchu metody poglądowej
przez

Władysława Nowickiego
Zalecona przez Ministerjum Oświe-
cenia Publicznego do użytku w szko-
łach początkowych Okręgu Nauko-
wego Warszawskiego.

Wydanie nowe z 36-ciu drzeworytami, po-
prawione i znacznie powiększone. — Cena 50
kopiejek, bez oprawy 45 kop.

**Jak uczyć początków je-
zyka,** wskazówki dla rodzi-
ców i nauczycieli, tegoż auto-
ra, kop. 25.

Skład główny w księgarni Maurycego
Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika,
oraz w Filii przy ulicy Senatorskiej Nr 22.
— 21588b —

Użytkowanie Owoców i Jarzyn.

Zbieranie, przechowywanie, suszenie, kon-
serwowanie i przerabianie na konfitury, soki,
syropy, marmelady, powidła i wina owoc-
owe. Przyrządzanie lodów, sorbetów, napojów,
kompotów, nalewek, likierów, cukrów desse-
rów i pastylek owocowych, oraz wszel-
kie sposoby konserwowania jarzyn.
Według najlepszych przepisów zebrane i u-
upiększone przez A. S. — Cena rs. 1 kop. 50,
z przesyłką rs. 1 kop. 70.

Skład główny w Księgarni Maurycego
Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika,
oraz w Filii przy ul. Senatorskiej 22. p21260

Książki szkolne

są do nabycia w KSIĘGARNI
B. CASIUSA,
Ul. Miodowa Nr 14. p21392

STANCJA

dla uczniów szkół rządowych i prywatnych, zna-
na z troskliwości i opieki rodzicielskiej. —
Złota Nr 10, mieszk. 7. 21079k

Niemka rodowita,

pragnie udzielać lekcji i konwersacji na go-
dziny i u siebie. Wiadomość w Redakcji
pod lit. S. Th. albo Bracka Nr 9, mieszk. 4,
od godziny 9 do 10 z rana. p21464

Przy rodzinie pokój dla

DWÓCH UCZNI

szkół rządowych lub prywatnych z całodziennym
utrzymaniem. Warunki przystępne. Ziel-
na 7a, mieszkania 7, w 2-iej bramie. p21726

BONA,

znająca język niemiecki i francuski, na wy-
jazd za granicę, do jednego dziecka. — Wia-
domość: hotel Saski Nr 55, w każdym czasie.

Z upoważnienia władzy naukowej przyjmuje się

na Stancję

z nadchodzącym rokiem szkolnym
Uczniowie gimnazjalni.

Zapewnia się troskliwy dozór osoby dobrze
w zawadzie pedagogicznymi, znanej, konwer-
sacji w obcych językach, pomoc w naukach,
oraz staranie o wychowanie fizyczne, moralne
i umysłowe powierzonych dzieci. — Wia-
domość codziennie od godziny 11 rano i od
3 do 5 po południu powzięć można przy uli-
cy Świętokrzyskiej Nr 17, mieszk. 2. p21094

Inteligentna Młoda Osoba,

dobrego urodzenia, pragnie się umieścić za
towarzyszkę starszych panienek lub poje-
dyńczej osoby. — Adresa składać się należy
poste-restante pod lit. M. D. 21682 p

Wyszkolona Paryżanka

szuka pomieszczenia w prywatnym domu na
demi-plac. — Wiadomość powzięć można
w księgarni Gebethnera i Wolfa. p21705

OGŁOSZENIE.

W Warszawskim Zarządzie Inżynierskim Fortecznym, w dniu 28 Sierpnia (9
Września) r. b. o godzinie 12-tej w południe odbędzie się ostateczna licytacja głośna
z dopuszczeniem piśmiennych deklaracji zapieczętowanych na dostawę do początków zie-
mi skarbowej na Powązkach przy Omentarzu Katolickim i za domkiem gotyckim 244 saze-
ni sześciennych nawozu, dla urządzenia szkółki drzewek i kwiatów.

Od stających do licytacji wymaganiem jest vadium w ilości rs. 280.

Osoby pragnące przyjąć udział w licytacji obowiązane są podać deklarację, nakleić
na takowej markę stempiową 60-kopiejkową, oraz dołączyć vadium w ilości wyżej ozna-
czonej nie później jak o godzinie 12 dnia wyznaczonego dla licytacji; osoby zaś pragnące
przyjąć udział w licytacji przez zapieczętowane deklaracje powinny przedsta-
wić albo przysłać takowe także nie później jak w terminie oznaczonym.

Zapieczętowane deklaracje powinny być napisane na papierze stempiowym 60-kopiejko-
wym do nich winna być dołączona kaucja gotówką, albo w papierach wartościowych, które
w umowach skarbowych są akceptowane.

Wzór do deklaracji:

Do Warszawskiego Zarządu Inżynierskiego Fortecznego

N. N.

DEKLARACJA.

Wzrostek wezwania do licytacji na dzień 28 Sierpnia (9 Września) r. b. na dosta-
wę 244 sazeni sześciennych nawozu dla urządzenia szkółki drzewek i krzewów na Pową-
zkach, obok Omentarza Katolickiego i za domkiem gotyckim, mam honor zawiadomić, że
przyjmuję na siebie to zobowiązanie, stosownie do zatwierdzonych na ten cel warunków,
które są mi wiadome, po cenie za 1 sazeń Rsr. (wypisać literami).

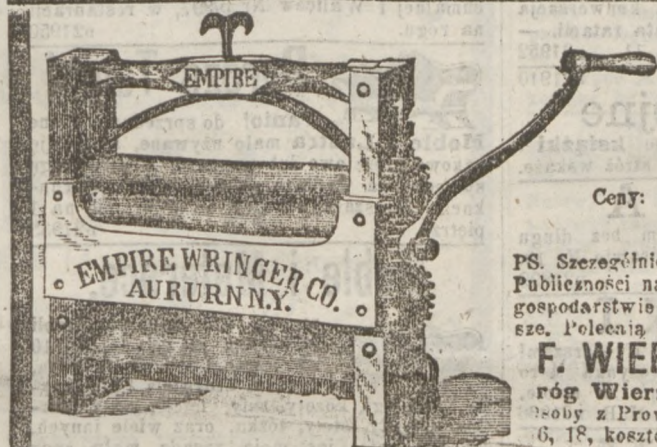
Kaucję w ilości Rsr. (wypisać literami) przy niniejszym załączam.

W razie gdyby cena przezemnie zaoferowana nie była przyjęta przez licytację
kaucję moją zwrócić proszę za pokwitowaniem N. N. (wypisać nazwisko osoby do odbioru
upoważnionej).

Osobom stającym do licytacji głośnej osobiście, albo przez swych pełnomocników za-
brania się podawać jednocześnie, zapieczętowanych deklaracji.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w Warszawskim Zarządzie Inżynierskim For-
tecznym od godziny 9-tej rano do 3-ej po południu, codziennie z wyjątkiem Niedzieli, dni
świętecznych i g-łowruch.

— 21878 —

Wyżymaczki
amerykańskie
„EMPIRE“

Ceny: Nr 3 po. Rs. 14
Nr 4 „ „ 16
Nr 5 „ „ 18

PS. Szczególniej zwraca się uwagę Sz.
Publiczności na Nr 4, jako średnie i w
gospodarstwie domowym najdogodniej-
sze. Polecamy w wielkim wyborze.

F. WIERZBICKI i S-ka,
róg Wierzbowej i Trębackiej.
Osoby z Prowincji nadysyłające Rs. 14,
6, 18, kosztów opakowania i odsyłki
na kole nie ponoszą.

Reperacja jak również walce czysto gumowe do wszystkich Wyżymaczek
skuteczna się w przeciągu 21 godzin.
Handlującym odstępuje się rabat.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym
składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

NIE MA MYDŁA nad angielskie Mydło mamontowe i traw Egipskich.
Wszelkie pochwylił nikną przed zaletami tych mydeł w sto-
sunku higieny dla osób piękną, wymagającej ubielenia twarzy i zabezpieczenia jej od
spierzchnienia i piegów. Mamontowe mydło nie tylko konserwuje lecz ubiela i upiększa skórę,
nadając jej pozór zdrowia i czystości. — Ceny mydeł: Mamontowego kop. 45, Mydła z traw
Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty poczt-
owej. Mydła są zabezpieczone od kontrefakcji własnoręcznym podpisem agenta **Dobrzańskiego**. — Główny i jedyny Skład w Warszawie, **Magazyn Dobrzańskiego**, ulica
hr. Kotzebue, 4-ty sklep od Wierzbowej.

NATRETNIEJ SIWIZNY

niszcząc włosy przyspiesza ich porost, nadaje poisk naturalny, nie brudzi bielizny i nie
potrzebuje żadnych porowań. — Indiana w obecnym czasie uznana za uniwersalny środek o-
statniego wynalazku dla nadania właściwego koloru siwym włosom.

Cena rs. 3 kop. 50, z przesyłką rs. 4. D-16013

Uczniowie szkół rządowych

i Prywatnych, znajdują pomieszczenie na
przystępnych warunkach, zapewnia się po-
moc w naukach, konwersacja obcych języ-
ków, a na żądanie lekcje prywatne tychże,
również mogą być umieszczeni chłopcy
celem przygotowania ich do egzaminów wstęp-
nych. — Wiadomość obecnie przy ulicy Żelaznej
Nr 20A, mieszk. 15. p20093

Stancja dla Uczni.

Z upoważnienia Władzy Naukowej, przyjmuje
Uczni na stancję, zapewniając im opiekę ro-
dzicielską, na żądanie może być i korepe-
tycja. Cena przystępna. — Ulica Piekarska
Nr 9, mieszk. 16, 2-gie piętro. p20187

Z upoważnienia władzy szkolnej

W okolicy IV i V gimnazjum, jest stancja
dla uczniów z korepetycją, konwersacją w ob-
cych językach i muzyką, dozór zapewniony.
Marszałkowska Nr 6a mieszk. Nr 8. p20997

ZAKŁAD NAUKOWY ŻENSKI

Wandy Szulc,
p21487 przy ulicy Zielnej Nr 7B,
zawiadamia osoby interesowane, że zapis
uczenia przychodni i pensjonarek na rok
szkolny 1881/2, trwać będzie od 15-go Sier-
pnia do 1-go Września. Zapewnia się tro-
skliwa opieka — sumienna nauka i konwer-
sacja w językach francuskim i niemieckim.
Kurs nauk rozpoczyna się 1-go Września.

Potrzebna jest p-21482

P A N N A

uzdolniona w syciu. — Wiadomość w sklepie
M. Stypińskiego, Leszno róg Karmielickiej Nr 1.

Potrzebny jest

Uczeń do Apteki

na prowincję. — Interesowane osoby zechcą
zgłosić się na ulicę Bonifraterską Nr 13, do
p. Heinrich, w godzinach od 12-tej do 7-mej
po południu. p20968

Licytacja.

W dniu 5 (17) Października r. b., w gma-
chu Sądu Okręgowego Kaliskiego sprze-
dane zostaną w drodze ciałów dobra:
1) Biskupice z folwarkami Zerostawiec
i Kowale, 2) Zagórki, 3) Grady, 4) Miedz-
no, z lasami i łąkami, położone w powiecie
Sieradzkim gubernii Kaliskiej. Bliższych wia-
domości o warunkach sprzedaży udzieli **Da-
niel Zawadzki** adwokat przysięgły w Ka-
liszu. 21901 p

Potrzebne są

PANNY,

do **Sukien**, zdarna i podreżna; także jest
Mieszkanie dla Panny w każdym czasie,
przy wawie po urzędniku. — Ulica Podwał
Nr 12, mieszkania Nr 13. 21905 p

Potrzebna jest zaraz 21860 p

Guwernantka

do dzieci, dobrze znająca język ruski, fran-
cuski i niemiecki, z doświadczeniem i
patentem. — Wiadomość: **Ulański Koszary**
w Łazienkach. — **Kapitan Kondratiew.**

POMIESZCZENIE

za rs. 20 miesięcznie, dla panienek o kilka-
set kroków od Instytutu Muzycznego, także
w blizkości innych zakładów, w domu za-
czym, fortepian w mieszk. — Ulica Szezygla
Nr 6, mieszkania Nr 3, od godziny 10 do 5
wieczór. 21903 p

NAUCZYCIELKA

Polka, udziela nauk szkolnych i muzyki,
u siebie w domu lub na mieście. Jedną go-
dzinę nauk codziennie daje za opłatą, gdy-
by to komuś dogodniej było jak wynaj-
mowanie mieszkania. — Ulica Niecała Nr 12,
w szkole. 21926 p

Uczeń gimnazjum klasy VI

tych udzielać korepetycji lub przygotowy-
wać do niższych klas gimnazjum. — Bliższa
wiadomość powzięć można przy ulicy Elektro-
ralnej Nr 32, mieszkania Nr 2. 21870 p

! Stancja dla Uczni!

z prawdziwie rodzicielską opieką i doświad-
czonym korepetytorem, za rs. 200 rocznie.
Ulica Włodzimierska Nr 3, mieszk. 13. 21869 p

English Conversation.

Młoda Angielka z Londynu, udziela lekcji
konwersacji, na bardzo przystępnych warun-
kach. Adres: Kamonia Nr 12, 1 piętro. 21912 p

Potrzebny Pisarz

do składu węgla i drzewa, ulica Marszał-
kowska Nr 25, na pensję i tantiemy, obznaj-
miony z tym fachem. 21920 p

Potrzebna jest

SKLEPOWA

do sprzedaży pieczywa, kaucja wymagana.
Wiadomość bliższa, Nowy-Swiat Nr 32, mie-
szkania Nr 16. 21880 p

Bona Francuzka

poszukuje miejsca do jednej lub dwóch ma-
łych dziewczynek, do domu prawosławnego
lub katolickiego, może zająć miejsce zaraz.
Wiadomość: Szeroki-Dunaj Nr 9, mieszkania
Nr 9. 21909 p

NAUCZYCIEL szkoły elementarnej,

kilka wiorst za rogatkami żyje sobie przy-
jąć dwóch uczniów na stancję, z życiem i nau-
ką. — Wiadomość bliższą powzięć można u
Lubańskiego, przy ulicy Długiej Nr 10,
w sklepie fryzjerskim. 21919 p

Kantor kaucjonowany

Niecała Nr 4.
Paryżanka młoda, świeżo przybyła, po-
siadająca muzykę, poszukuje miejsca do
dzieci. — **Zaleśka.** 21947 p

MEŻCZYŻNA

władający dokładnie językami: niemieckim,
francuskim i angielskim szuka zajęcia. Ofe-
rty pod lit. N. P. w Redakcji. p21948

Potrzebna jest zaraz

P A N N A

do sycia bielizny na maszynie. — Ulica Dziel-
na Nr 20 lit. a, mieszkania Nr 2, dom pani
Arbuzów. p21942

OSOBA

dobrze obeznana z choremi, żyje przyja-
cieł w Lecznicy, lub też w domu Zdro-
wia, do dozoru chorych. Oferty składać mo-
żna w kantorze Kurjera pod lit. J. W. p21956

**Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami. — Wybór wszelkich wyrobów Pończoszni-
czych po cenach fabrycznych. — Skarpetki od rs. 3 k. 50 tuzin, trwałe 6 drutowe. — W Polskim Składzie, ul. hr. Berka Nr 11. p2074**

Stancja dla uczni

Nauczycielka Rządowa przyjmuje za umiarowaną cenę na stancję uczni, uczących się lub przygotowujących się do szkół. Zapewnia się troskliwą opieką i pomoc w naukach. — Ulica Świętokrzyska Nr 9. p21239

Zakład Naukowy Żeński K. Smoleńskiej

przy ulicy Żórawiej Nr 10, zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic, pensjonarek i wychowanek, odbywa się codziennie od godziny 10-jej rano. — Kurs nauk rozpocznie się dnia 3 Września. p-21474

Obejrzenie i wygodne

Pomieszczenie dla uczniów dozor, pomoce, opieka i rozmowa fran. Zgoda Nr 1/1522, na dole, mieszk. 2. p21259

Potrzebna jest zaraz

PANNA

kompletne znająca krawieczyznę do domu prywatnego. Nowy-Swiat Nr 12, mieszkania Nr 6, front. p21933

Nauczycielka,

posiadająca języki i nauki klasyczne, poszukuje lekcji na godziny. Tamże porozumieć się można co do lekcji muzyki. — Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 13 lit. A, mieszkania Nr 2. p21918

POSADA

dla pomocnika w gospodarstwie, w majątku Nowosiółki pod Białymstokiem, od 1-go Października już zajęta. p20812

OSOBA

do dzieci małych, do towarzystwa lub do gospodarstwa, poszukuje pod najprzystępniejszemi warunkami umieszczenia w Warszawie. Może się wykazać najlepszymi świadectwami. — Oferty uprasza się składać pod literami M. N. w kantorze Kurjera Warszawskiego. p21906

Panien kilka

mogą znaleźć pomieszczenie i opiekę u wdowy po urzędniku. — Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania Nr 30. p21957

!!Świętokrzyska Nr 3!!

Magazyn Łagiewnickiej wyprzedaje kapelusze letnie, po niepraktykowanej niskiej cenie. — Zaraz potrzebne Panny, zdane i dobra podręczna do kapeluszy. — Są do sprzedania szalopy lisowe, sukna ślubna i czarna gros-grains. p21941

Nam zaszczyt donieść, że otworzyłem przy ulicy Złotej Nr 32

Skład Wapna, Cementu i materiałów budowlanych, również

Skład Węgla Kamiennego z najlepszych kopali. — Tamże jest do nabywania w znacznej ilości i różnej wielkości beczki do kwaszenia ogórków i kiszenia kapusty. p21940

Henryk Zucker.

Fortepian

z pierwszych fabryk petersburskich Wirtha, w cenie 200 rs. Obejrzeć można między 10 i 4 wieczór. — Jerozolimska Nr 26, mieszkania Nr 6. p21937

Do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy 6 1/2 oktawy. — Ulica Solna Nr 8, mieszkania 17. — Oraz Klasy z ostatnich lat 7-miu. Zastać można od godziny 9 do 11 i od 3 do 5. p21892

MAMKI

wiejskie i miejskie, młode, zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, są u Akuszerki pod Nr 18 na Lesznie. p21953

Mamki

z pokarmem świeżym i obfitym, z małymi długimi, są u Akuszerki. — Ulica Marińska Nr 1. p21925

Do sprzedania

Faetony

i Wolanty nowe i używane, Szarabany, Dorezka, Bryczki na resorach i bez. Zaprzęgi angielski, to wszystko na parę lub jednego konia. — Ulica Siłska Nr 13 nowy. p21921

Demi-place

w pobliżu Instytutu Muzycznego, poszukuje uczennica tegoż Instytutu, znająca dobrze język niemiecki. — Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. A. p21799

Dwie Nauczycielki

potrzebne są zaraz, z wyższem naukowem wykształceniem, znające dokładnie języki niemiecki i francuski, jak również i z wyższą muzyką. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 19, w zakładzie złożonych ram. Wysockiego, od godziny 10 do 12 zrana. p21786

Panny,

kompletne uzdatnione z krawieczyzną oraz podręczne i do nauki, potrzebne są do Magazynu Salomei Waldenberg pod firmą B. Bronz, Miodowa Nr 2 podw. 3. p21766

Młoda Nauczycielka

z patentem rządowym, życzę udzielać lekcji i korepetycji, tak u siebie w domu, jakoteż i na mieście. — Wiadomość przy ul. Grzybowskiej Nr domu 32, mieszkania 3. p-21438

Paryżanka

życzy udzielać lekcje, ulica Marszałkowska Nr 28, mieszkania 8, co rano od 8 do 1, a od 5 wieczorem. p21477

Ostrzeżenie!

Niniejszem ogłaszam iż 4 wksle moje każdy po rs. 200 wydane pod datą 4-go Lutego, 18-go Marca, 30-go Marca i 30-go Kwietnia, nie mają żadnej wartości, gdyż posiadam pokwitowanie. p21929

B Warenbron.

Pomieszczenie

dla dwóch młodych Paniek, w dobrym punkcie, z wszelkimi wygodami, konwersacja języków, fortepian, roczna opłata ratami. — Nowy-Swiat Nr 56, mieszkania 11. p21952

Do sprzedania p21910

Obrazy olejne

szkół dawnych i nowsze, różne książki i meble w pałacu Brylowskim stróż wskaże.

MAMKA

ze świeżym i obfitym pokarmem bez długu jest do umieszczenia. Ulica Żórawia Nr 19, w mieszkaniu p. Uścińskiej. p21899

MAMKI

wiejskie i miejskie z młodej i starszemi pokarmami, tamże jest dziewczynka 4-ro miesięczna, ktoby chciał wziąć za swoje. Ulica Wielka Nr 13, Akuszerka M.B. p21936

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Rady Honorowego Burzy bez żadnego pośrednictwa strażycieli, bo przez lat kilkanaście zjednało sobie dosyć wyborowej klienteli, która wie, że ten tylko kto był referentem i tłumaczem rządowym, może redagować i tłumaczyć jak się należy. — Adres: Czysta Nr 4. p21934

Obiady prywatne,

dobrze i zdrowo przyrządzone, mieć można przy ulicy Mazowieckiej Nr 11, mieszkania Nr 31. p21916

Fortepian

do wypożyczenia za 2 rs. na miesiąc; tenże do sprzedania za cenę bardzo tania. Obejrzeć można od godz. 8-11 rano; róg Nowolipia i Karmielickiej domu Nr 20, mieszk. 11. p21913

Fortepian

do sprzedania Fortepian mahoniowy o 7-min oktavach, używany, za nader przystępną cenę. — Wiadomość pod Nr 85 przy ulicy Sołec, czwarty dom od rogu Tamki, mieszkania Nr 5, od czwartej po południu. p21943

Fortepian

Zarembki i paryżki Panorg, Aleksandra et Filis, są do nabycia pod Nr 15, Świętojerska, 2-gie piętro, gdzie mleczarnia. p21907

Rs. 1,000

daje kaucję młody człowiek żonaty, uzdolniony i żąda obowiązku z odpowiednią pensją kasjera, magazyniera lub też inkasenta przy jakim zakładzie przemysłowym w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 18 domu, mieszkania Nr 45, rano do godziny 9, po obiedzie od 5-jej do 8-jej. p21889

U Akuszerki są pokoiki oddzielne i wspólne dla pań spodziewających się słabości i dla przyjeżdżających, także przyjmuje i zamieszkuje chorych tu i na prowincję, z umiarkowaniem daleka, z najcisłszą dyskrecją. — Ulica Wileńska Nr 13a. p21881

Mundur i Szynel

uczni gimnazjum filologicznego w dobrym stanie jest do sprzedania. Ciepła Nr 1, mieszkania 16. p21853

Do sprzedania dla ucznia klas niższych

Mundur Szkoły Realnej,

obejrzeć można na ulicy Grzybowskiej Nr 11 u stróża, w każdej porze. p21859

Sklepowa bez kaucji

żądana jest do składu maki. Zupelna znajomość fachu wymagana. Zgłosić się do p. Sadowskiego, Nr 18 Marszałkowska. p21891

Bardzo korzystne.

Kto posiada kapitał rs. 2,000 lub rs. 1,500, może nabyć interes handlowy wyrobiony, który zapewni wielki zarobek i być nawet, na utrzymanie licznej rodziny. — Wiadomość do godz. 10 rano i od 5 do 7 po południu, ulica Freta Nr 13, mieszk. Nr 11, piętro 1, dom p. Schwetkera, stróż wskaże. p21927

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli:

kryty brokatella, kredens dębowy, stół do kart, mahoniowy, toaletka mahoniowa, komoda orzechowa, lustro z konsolą marmurową i różne rzeczy do umebławiania użyteczne. Wiadomość w Dystrybucji przy ulicy Elektoralnej pod Nr 47, wprost Białej. p21938

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania

RESTAURACJA

w dobrym punkcie, między fabrykami, od kilkudziesięciu lat egzystująca, wraz z całym urządzeniem, patentem i bilardem, za przystępną cenę. — Wiadomość róg ulicy Kroczyńskiej i Waleców Nr 5/997, w restauracji na rogu. p21950

Bardzo Tanio!

Tanio! do sprzedania różne Meble i Lustra mało używane, sprzedają takowe częściowo lub razem, a w razie mogą sprzedać na wypłatę na dogodnych warunkach. Marszałkowska Nr 48 w bramie na 1 piętrze. p21935

Meble i Materace.

za rs. 215 garnitur mebli urechtem kryty, po rs. 110 różne garnitury mebli, lampy, kruża, brokatella i t. p. kryte, szesłagi, Kozety, sofę, fotel, szafy biurka, komody, stoły, łóżka, oraz wiele innych, bardzo tanio, jest moja zasada mały zysk a częsty, o czem się można przekonać. — Marszałkowska Nr 40, róg ulicy Zgoda. p20829

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, Garnitur brokatella kryty, oraz 2 Szafy rozbiernie, Szafka do bielizny, para Łóżek, 2 Stoliki konsolkowe do kart, Garnitur angielski, Lustra, Biuro o 5 szufladach, Szesłong skóra kryty, Toaletka damska, Kredens masiv szabowany, Stół jadalny, z krzesłami, Garnitur francuski. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. p21216

NOVO OTWORZONY

MAGAZYN MEBLI

NOWYCH I UŻYWANYCH

w wielkim wyborze sprzedaje takowe daleko taniej jak osoby, które sprzedają niby to z powodu wyjazdu... z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu. — Ulica Marszałkowska Nr 75, wprost Zielonego Placu. p21119

Do sprzedania mało używane

MEBLE

Dwa garnitury, szafa orzechowa, szafka do bielizny, szafka do książek, biurko, lustro, łóżko i szesłong. — Wiadomość Długa Nr 21, mieszkania 11, na 1 piętrze, wprost bramy w oficynie od 11 rano do 7 wieczór. p21825

Do sprzedania

Klacz rosła,

w 6-m roku. — Piękna Nr 24. p21778

Jest do sprzedania

Skład Wódek

z Restauracją położony przy fabrykach. Wiadomość w sklepie R. Werner, ulica Elektoralna Nr 47, wprost Białej. p21939

Są do sprzedania

meble, lampy, samowary, zegarek brązowy, szkła porcelany i różne sprzęty kuchenne i domowe. Wspólna Nr 11, dom braci Lothe, mieszkania 13. p21879

DO SPRZEDANIA:

Kareta potrójna, 3 Koce z fardkami, mniejsze i większe; 2 Dorożki; Amerykan i Bryczka, wszystko nowe wybite i za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ulica Chłodna Nr 18, u gospodarza. p21923

15,000 Rs.

do interesu bez konkurencji, niewymagajcy tego fachowości, potrzeba zaraz minimum 15,000 rs., korzyści zdumiewające, i wkrótce dojść można do kolosalnej fortuny, pożądana jest i inteligencja w wysokim stopniu, jest to interes również i dla kobiety — porozumienie ustne, adres poste-restante pod K. R. 51. p21875

Jest do sprzedania:

Stół dębowy rozsuwany za rs. 12; Łóżko jesionowe rozbiernie rs. 10; Garnitur Mebli rs. 40 i inne rzeczy. — Chmielna Nr 19, mieszkania Nr 7. p21924

Są do sprzedania

KWIATY:

4 Oleandry duże, wielkości, oraz Kaktus tak zwany Agawa, 25-letni, jest to okaz rzadkiej wielkości. — Wiadomość: ulica Bezdarska Nr 11 nowy, stróż wskaże. p21878

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

Biurko, Toaleta, Szafa i Komoda orzechowa, Lauszaft, Lichtarze i Lustro; wszystkie prawie nowe, za cenę bardzo przystępną. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 19 nowy, stróż wskaże. p21857

Do sprzedania

5 OKIEN

w dobrym stanie, z okiennicami od broda, francuskie okucia. — Marszałkowska Nr 38 nowy, stróż wskaże. p21864

Stoły obiadowe

są do sprzedania u stolarza. — Ulica Hoła Nr 13. p21911

Do sprzedania para okazałych

Rysaków

z atestatami, za przystępną cenę. Nowogrodzka Nr 18, wiadomość u stróża. p21823

Dwie Lampy

gazowe po jednym płomieniu. — Wiadomość Marszałkowska Nr 67 magazynobowią. p21601

MASZYNA

pończosznicza w bardzo dobrym stanie z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. — Wiadomość Freta Nr 41, m. 16. p21630

Są do sprzedania

za przystępną cenę, zupełnie świeże i gęstwinne suknie, okrycia, kapelusze, futra bry, z wierzchem akeminitem i lisy z wierzchem jedwabnym, oraz bielizna damska w dobrym stanie. Widzieć można codziennie od godziny 11 do 2. Ulica Miodowa Nr 15, stróż wskaże. p21938

Są do sprzedania

Dwa Fortepiany

jeden fatriki Krali i Zejdlot, o 7 oktavach, krótki, drugi zagraniczny, Serratorska Nr 6, u fortepianisty Millera. p21889

Interes bardzo korzystny!

Na dogodnych warunkach jest do nabycia Magazyn strojów damskich, z eleganckim urządzeniem i towarami, przy ulicy pierwszorzędnej. — Adres można zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. A. p21418

W Pracowni Strojów Damskich J. Zaremskiej

Niecała Nr 10,

przyjmują się do roboty: kapelusze, suknie, okrycia, szuby na wacie i do futer, oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres teatry damskiej, podług najświeższej mody, po cenach umiarkowanych. — Tamże potrzebne są Panny zdolne do roboty strojów i sukien, oraz do nauki. p21419

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

"K S A W E R A"

przy ulicy Muranowskiej Nr 4

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaz hurtowa na miejscu.

5205

HERMAN GROSSMAN,
10. Miodowa 10.

Wielki Skład
FORTEPIANÓW
i ORGANÓW.

SALONY

do wynajmowania
instrumentów.

Dla ułatwienia

kupna,
SKŁAD urządził
w bieżącym sezonie



Sprzedaz
Instrumentów

NA RATY
począwszy od
Rs. 25
miesięcznie,
bez żadnej za-
liczki.

9 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 9
EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANII
LIEBIGA

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko

wtedy, gdy na
etykiecie krą-
żącego słówka

Liebig

wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga, służy do doraźnego przygotowania wybor-
nej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszel-
kich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt
wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowym. Wyborny jako
środek wzmacniający dla chorych i osłabionych.

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów ko-
lonjalnych, delikatesów, materiałów aptecznych, Aptekach i t. p.

d-6450-

Sprzedaje się **CECŁĘ**, dużej miary

do stosownego technicznemu ciśnieniu, zdolna dla konstrukcyjnych i wszelkich innych bu-
dowl, dostawa NATYCHMIASTOWA w każdej ilości, po cenach niskich i na do-
godnych warunkach. — Windomosa Aleja Jerozolimska Nr 23, 1 piętro, mieszkania Nr 4,
rano do 10-tej i od 7-mej wieczór, lub Elektoralna Nr 33, z frontu mieszkania Nr 4; rano
do 10-tej, po południu od 3-ciej do 5-tej.

d-20858

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym
składzie części szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na ogólnych zasadach handlu.
Nie kupujcie Pudrów — nie próbowały Pudru w płyn-
nie. Żaden ze środków kosme-
tycznych nie pozyskał tak ol-
brzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudru. Użycie jednak
tego niewinnego środka przedstawia się nader subiekcyjną operacją. Temperatura powie-
trza i wyparowanie twarzy, zmusza aby osoby używające pudru, powtarzały to kilkakrotnie
na dzień. Puder zaś, który my tu zalecamy, płynny, pod nazwiskiem „La beauté Eternelle”,
rozstrzyga to zadanie raz na zawsze: użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje
niemiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50; z przesyłką na prowincję rs. 2. Główny
skład w Warszawie ulica Hr. Kotzebue (Brühlowska), 4-ty sklep od Wierzbowej; Magazyn
Dobrzańskiego. Na każdym pudełku powinna być pięciokolorowa banderola, z podpisem i fa-
bryczną marką Dobrzańskiego.

d-15307-

Trzeci międzynarodowy

Targ na płody rolne, mlewo i bydło rozplodowe

odbędzie się we Lwowie

dnia 19 i 20 Września r. b.

wraz z

WYSTAWA BYDŁA ROZPLODOWEGO

WYSTAWA KRAJOWEGO CHMIELU.

targ pomieniony zaprasza pp. rolników i kupeów, komisja wykonawcza targu. d20356

Zakład Kuśmierski
FERDYNANDA HIMML

Nr 38. Krakowskie-Przedmieście. Nr 38.

naprzeciwko Placu Saskiego.

Poleca wszelkie Garnitury sutrzane. Sukna męskie i damskie. Blany z lisów Wirgińskich,
Sybirskich, z Opposum i t. d.

Oraz przyjmuje wszelkie obstalunki i przerabiania futer.

Wszystko po bardzo przystępnych cenach. d20340

Towary Perfumeryjne i Kosmetyczne

FABRYKI

BROKAR i Comp.

nagrodzone medalem na Wystawie powszechnej Paryskiej,
znajdują się do sprzedania

W WARSZAWIE,

w Składach: pp. Mrozowskiego, A. Gerdawy i M. Jakubowskiego, Schlegera, Lipińska
i innych handlowych. n-3256

Specjalny Zakład nauki kro-
ju sukien damskich.

Upoważniona przez Urząd Starzych Zgro-
madzenia Krawieckiego miasta Warszawy.

Nauczycielka Kroju

zawiadamia Szanowne Panie, że wykład kro-
ju jest francuski, za pomocą tylko centyme-
tra i zwykłej linii, a po ukonczonym nau-
ce kraje się wprost na materiały bez użycia
formy. Wpisy na naukę kroju sukien, kroju
bielizny i modniarstwa, przyjmuje się każdo-
dziennie, z praktyką szycia. Przy zakładzie
nauki kroju jest pracownia, gdzie przyjmują
się wszelkie roboty w zakresie toalety dam-
skiej. Uczennicom kończącym wydaje się
patenta legalna. Przyjeżdżać uczennice znaj-
dą stałe pomieszczenie. — Uczeństwa Verth'a
w Paryżu **KOSIERZYCKA**. — Marszał-
kowska Nr 54, od Szkolnej Nr 5. 20643 d

Do Składu Dywanów!!!

Nalewki Nr 9, wprost ulicy Świętojerskiej,
nadeszły znaczny transport angielskich dy-
wanów, oraz chodników, kółder i dywanów
wojłokowych i dywanów na łokcie, które
sprzedają się bardzo tanio! PP. kupcom od-
stępować się znaczny rabat!!! d21120

Są do sprzedania

rozmaite przedmioty, a mianowicie: 1) Łóżko
drewniane składane, w kształcie szkatulki,
zdadne dla wojskowego, lub osoby szczerpły
lokal mającej; 2) Puzderko podróżne z całym
przyborem do herbaty, łącznie z samowarem;
3) Fotelików jesionowych ciemnych 4, takież
komoda; 4) Kufer (damski) nowy, zagrani-
czny; 5) Serwetka dywanowa; 6) W. a-
lizka ręczna, podróżna, skórzana; 7) Futro
algijskie, podbita matkami. — Wiadomość u
lokatora, Solna Nr 14, mieszkania 6, zawsze
zrzuca od 9 do 11 po południu, od 4 do 6,
tamże dowiedzieć się można o kawiarni do
odstąpienia z całym urządzeniem. 21356 d

Najnowszy, najlepszy i najtańszy z Papie-
rów Francuskich do Papierosów

„LE SUPRÊME“

w gniazdech (pudełko 250 sztuk) 25 kop.,
w książeczkach po 7, 10 i 10 kop., w arku-
szach 22-26 cali po 2 kop.

MATERIAŁY PISMENNE:
ołówki i ołówki do piór (od 1 kop.) i t. d.
Główny skład do sprzedaży hurtowej i
detalicznej w **Magazynie Francuskim**,
Nr 16 ulica Hr. Berga. 20035 d

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

DOM

w Nowej-Pradze, pod Nr 148 przy ulicy Ko-
walskiej. — Wiadomość u p. Piotra Rogińskiego
go w tymże domu. d20394

Nie rwać zębów!

Juljan Wolf uwalnia od bólu zębów bez
wskazywania metalowych narzędzi, także poma-
ga zębom, oraz odstępować krople od bólu
zębów i wodę higieniczną, wzmacniającą
dziąsła i oczyszczającą zęby. — Róg ulicy Ale-
ksandrji i Krakowskiego-Przedmieścia domu
Nr 16, mieszkania Nr 14, na 1 piętrze. 20424 d

Bez pośrednictwa osób trzecich, na warun-
kach bardzo przystępnych jest do sprzedania

Nieruchomość

w Warszawie, w najwięcej zaludnionej czę-
ści miasta. — Wiadomość przy ulicy Stare
Miasto Nr 8, mieszkania Nr 1. d21406

FAETONIK

w gusie Prelołki, z odejmowaną budą, na
jednego konia; także Powozik używany z for-
dektem, mogący służyć na wieś. — Nowy-
Świat Nr 8. d20449

DOM

do sprzedania przy ulicy pierwszorzędnej. —
Wiadomość: Nowy-Świat Nr 1261, 2-gie pię-
tro od frontu. d19866

**Pracownia Sukien i Okryć
Damskich.**

Przyjmuje do roboty suknie oraz do krawiania,
sfastrygowania i upięcia takowe, jak rów-
nież same stanki. Ulica Trębacka Nr 7, w
podwórzu, 1 piętro, wprost bramy d20961

Są do sprzedania

2 Fortepiany

jeden 7 oktav, Kralla i Seidlera, drugi 6 1/2
oktawy. — Ulica Leszna Nr 35, mieszkania
Nr 6. 21320 d

Do sprzedania:

2 kozetki, 2 fotele, 6 krzeseł, 1 stół, wszyst-
ko gruszkowe, czarne. — Ogrodowa Nr 5,
mieszkania 21. 21416 d

Przyjmują się do roboty

wszelkiego rodzaju Suknie i Okrycia dam-
skie, oraz dziecinne na sezon jesienny i zio-
mowy, odrabiają się podług najświeższych
krawiarskich, po możliwie niskich ce-
nach, oraz przyjmują się do roboty z Magazy-
nów i Sklepow, wykonanie śpieszne i aku-
ratne. — Leszna Nr 7, oficyna poprzeczna, dra-
gie piętro, mieszkania Nr 11. d21431

Tekla Ciechomska.

KAWIARNIA

do odstąpienia z całym urządzeniem, za przy-
stępną cenę, w punkcie handlowym. — Wia-
domość u Właścicieli: róg Elektoralnej i Zi-
mnej Nr 13. d21305



Karety używane,

Faetony, Wolanty używane i
nowe, amerykańskie, Bryczki rozmaite, Omnibus,
są do sprzedania przy ulicy Świętojerskiej
Nr 31, wprost Szkolnej. 21217 d

Z powodu słabości zdrowia właścicieli
jest zaraz do sprzedania.

W mieście Łodzi

Magazyn Strojów Damskich

w środku miasta położony z przyległym
przy sklepie mieszkaniem, cieszący się
bardzo dobrym powodzeniem. Oferty pod
lit. N. T. przyjmuje Warsz. Agent.
Ogłoszeń. Senatorska Nr 22 w War-
szawie. d-21499

Do sprzedania

Za cenę umiarkowaną, bielizna stielowa na 60
osób jak również noże i widelce platerowa-
ne Fragnetowskie i katarynka z powodu zam-
knięcia zakładu restauracyjnego. — Wia-
domość ulica Chmielna Nr 28, mieszka-
nia Nr 5. d21582

Do Sprzedania zaraz

Z powodu wyjazdu: Fortepian, część
mebli i sprzęty, domowe. Ulica Wspólna
Nr 28, spytać stróża. d21576

Do sprzedania

Dwie szafy

używane, Aleja Jerozolimska Nr 26, mieszka-
nia N 13. d21563

Jana Jeleńskiego

CZYTELNIE NOWOŚCI,

Graniczna Nr 9—Nowy-Swiat Nr 4. d-21898

Do sprzedania Meble

szafy na książki, kredens, stół, dwie sofy i fotele, komoda, 2 biurka, łóżko, umywalka, pianino, kołyska, wózek dziecienny, wanna dziecienna. Ulica Wiejska Nr 1, mieszkania Nr 9. d21585

Dystrybucja

z Materjałami piśmiennymi, norymberszyczyną i galanterją, od kilku lat egzystująca z stałą wyrobioną klientelą, jest zaraz do sprzedania. — Wiadomość Chmielna Nr 35a w sklepie pieczywa. d21541

Fortepian

pierwszorzędnej fabryki, z przyczyną wyjazdu jest do sprzedania za połowę ceny. — Wiadomość bliżej ulica Miodowa Nr 5, u p. Kochańskiego organisty. d21544

Do odstąpienia d21605

Wyroki prawomocne

i REWERSA na drobne należności. — Wiadomość w Kiosku przy rogu ulicy Hożej i Marszałkowskiej.

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Paletocik

aksamitny, ubrany koronkami, oraz burzoaksamitne na puch. — Wiadomość w pracowni sukien damskich pani Françoise. Aleja Jerozolimska Nr 26. d21559

Magle Wiedeńskie,

w korzystnym miejscu do sprzedania. — Ulica Wielka Nr 15. d21302

Do sprzedania

Magle Wiedeńskie

w dobrym stanie, mogą być zabrane lub pozostać na miejscu. — Wiadomość: ulica Koscielna Nr 14. d21346

Przy ulicy Mazowieckiej Nr 2 do wynajęcia

Różne lokale

z 3 i 5 pokoi, oraz tunel na bawarię. d21617

W domu przy ulicy Tamka pod Nr 29/2856 są do wynajęcia od 1-go Października a. b.

Dwa Lokale

każdy po trzy pokoje z kuchnią, jeden w cenie rs. 270, drugi rs. 240 rocznie. — Wiadomość na miejscu. d21548

4 Pokoje

na proceder lub prywatne mieszkanie, na 1-m piętrze, z balkonem, 2 pokoje na 2-m piętrze, są do wynajęcia. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 64, obok dzwonnicy S-tej Anny. d21569

Od 1-go Października do najęcia za niską cenę

CZTERY POKOJE,

garderoba, kuchnia i t. p., z trzema wchodami, na 1-em piętrze, ulica Bednarska Nr 14, może być stajnia i wozownia. — Wiadomość na miejscu. d21631

Do wynajęcia

Pokój

z osobnym wejściem, z meblami, ulica Złota Nr 16, mieszkania Nr 10. d21525

Na rogu ulicy Marszałkowskiej i Jerozolimskiej pod Nr 20 i 23, są do wynajęcia każdego czasu

7 Pokoi,

na 1-em i 2-em piętrze, z kuchnią i wszelkimi wygodami, do tego stajnia i wozownia, wodociąg, wanny marmurowe, wateklozety, gaz, dźwignie elektryczne i t. d. Tamże jest do wynajęcia narożny sklep, urządzone na cukiernię. d21893

Rzadko kiedy może się trafić.

Dla lubiących spokój, jest mieszkanie do wynajęcia, dwa pokoje i kuchnia, na parterze od frontu, może być dodany ogródek. Obejrzeć można w każdym czasie, przy Alei Ujazdowskiej, ulica Róż Nr 4, obok Doliny Szwajcarskiej. d21904

W domach przy ulicy Instytutowej Nr 4 i 6, przy nowowbudowanej linii Tramwajów, są do wynajęcia

LOKALE

złożone z 6, 3 i 2 pokoi z przedpokojami, kuchniami, zlewami, wodociągami i wygodami, oraz gazem. — Wiadomość na miejscu, lub w biurze właściciela domów, Miodowa Nr 11. d21890

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Pokój

z meblami. — Nowy-Swiat Nr 56, mieszk. 5. d21915

Do wynajęcia od każdego czasu

Pokój

dla kawalera, z meblami lub bez, na starej poczcie, mieszkania Nr 20. d21922

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep Wiktuałów

w nowym domu, z mieszkaniem. — Ulica Wrońska Nr 10. d21801

Do wynajęcia

2 POKOJE

na 1-m piętrze od frontu, z których jeden z balkonem, z meblami i usługą. — Świętokrzyska Nr 11. d21900

3 POKOJE

większe, z kuchnią, od ulicy na dole, są do najęcia od św. Michała r. b. — Waliców Nr 1, przy rogu Grzybowskiej. d21884

Do wynajęcia od 1 Października

MIESZKANIE

na 3 piętrze, składające się z 5 pokoi, przedpokoi i kuchni ze zlewem, wodociągami i wszelkimi wygodami; mieszkanie to może być podzielone na części, gdyż ma 4 oddzielne wejścia. Niecała Nr 1, dom hr. Krasin-skiego, mieszkania Nr 12. d21908



FAETON

lekki na jeźdźnego i parę koni bardzo mało używany, oraz Wolant, uprząż angielska i krakowska, para koni karych, silnych, zdrowych, w 5-ym roku, do sprzedania. — Wiadomość na miejscu, ulica Solec Nr 65B. d21874

TUNEL

na Restaurację, Bawiarę, lub Warsztat rzemieślniczy, złożony z 4 pokoi i kuchni, do wynajęcia zaraz lub od św. Michała, za cenę przystępną. — Wiadomość u Rządcy domu: ulica Wileza Nr 17, róg Marszałkowskiej. d2094



Do sprzedania

MEBLE orzechowe,

Garnitur, oraz 2 Szafki do bielizny, Kredens szabonowy, Biuro o 5 szufladach; 2 lustra; Szeszlong skóra kryty; Stół jadalny; Umywalka; Garnitur francuski; 2 Szafy rozkładane mahoniowe, maszy szlutowane; Para łóżek; Tualeta damska; Lustro z konsolą; z marmurowym blatem; Regulator; Kassa ogniotrwała; Zegar antyk i żelazne Łuzko po cenach bardzo przystępnych. — Ulica Sienna Nr 15, w bramie na dole na lewo. d21491

Dwie Maszyny

pończosznica do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość: Sosnowa Nr 1, mieszkania 10, w dziedzińcu na dole. d21884

U Akuszerki

byłej Podstarszej Kliniki Położniczej, są pokoje dla osób potrzebujących jej opieki i wygodnego pomieszczenia. — Marszałkowska Nr 34, mieszkania 8. d20828

Trzy Pokoje,

i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, wysokie, suche i ciepłe, zajmowane dotąd przez gospodarza, zaraz do najęcia rocznie za Rs. 300; 1 Pokój na dole, w nim kuchnia, zaraz do najęcia, miesięcznie Rs. 6. — Ulica Mostowa Nr 14. d21163

Są trzy Pokoje

zaraz do wynajęcia, dwa łącznie, jeden oddzielnie, kwartalnie lub też rocznie, na Włodzimierskiej Nr 4 domu, mieszk. 8. d21195

SKLEP

z mieszkaniem, przy ulicy głównej, ożywionej handlem, na Skład Win i Korzeni, Spożywczy, Szynek Wódek, Bawiarę lub dla Rzeźnika z Wędlinami, bardzo korzystny, do wynajęcia od 1 Października. — Wiadomość u właściciela, ulica Kapitulna Nr 4. d21871

Z powodu zmiany interesu do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Krochmalna Nr 32, róg Żelaznej. d21976

W środku miasta
5 POKÓJ DUŻY,
umeblowany elegancko, bardzo tanio, do wynajęcia każdej chwili. — Królewska Nr 3, mieszkania 16. d21504

Do wynajęcia

Pokój i salon

z balkonem, świeżo wytapetowane, na żądanie z meblami, fortepianem, usługą i całodziennym utrzymaniem, na 1-szem piętrze. Ulica Złota Nr 10, m. 7. Zastać można od 8 do 11 rano i od 3 do 7 wieczorem. Tamże stancja dla uczni szkół rządowych i prywatnych. d20798

Apartament

o 5 pokojach z wanną, zlewem, wodociągami i wateklozetem, także 3 i 5 pokoi ze wszelkimi wygodami i dwa sklepy. Róg Szpitalnej, Chmielnej i Zgody. — Wiadomość Nr 4 Zgoda, mieszkania Nr 9. d20379

Pokój

obszerny z meblami jest zaraz do najęcia. — Róg Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 32, wejście od Chmielnej, mieszkania 7. d21324

Jest do odnajęcia w każdej chwili

POKÓJ

z meblami, usługą i samowarem. — Wiadomość na miejscu ulica Marszałkowska Nr 65, mieszkania 5, na 3-m piętrze od frontu. d21353

Przy ulicy Piłknej Nr 4, z powodu wyjazdu jest do wynajęcia w każdym czasie

oddzielny Pałacyk,

z kwiatowym ogrodkiem, składający się z 9-ciu Pokoi, ze wszystkimi wygodami, za 1,200 rs. rocznie. Mogą być dodane: stajnia, wozownia, krowiarnia i mieszkanie dla stangrety za 300 rs. rocznie. — Wiadomość na miejscu. — W tymże samym domu obok 5-go męskiego gimnazjum, są do wynajęcia zaraz mniejsze i większe Lokale. d20977

Do najęcia od 1 Października

2 pokoje

przedpokój, spiżarnia, kuchnia, piwnica na 1 piętrze od frontu przy ulicy Śliskiej Nr 3, za rs. 65 kwartalnie. d21602

Zorawia Nr 11.

1) do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, pasaż, salon o trzech oknach, wateklozet, wodociąg i zlew. — 2) 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg i zlew. — 3) Piwnica obszerna sucha wysoka na skład owoców. — 4) do sprzedania drzwi oszklone, wysokie zdane do wozowni, sklepu, składni i futro do okna. — Wiadomość u Rządcy domu. d21527

Z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania

Sklep Wiktuałów

przy którym jest urządzona Kawiarnia, oba fachy dobrze procentujące. — Ulica Tamka Nr 30. d21300

Korzystny Sklep Wiktuałów

i dystrybucja, oraz różne meble i rzeczy. Ul. Wąska-Dunaj pierwszy dom od rogu Podwala, obok sklepu skór, paprzeciw Nr 14. d21405

LOKALE!!!

suche i ciepłe, po 2, 3, 5, 6 i 11 pokoi, z wszelkimi wygodami, są do wynajęcia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę, w domach przy ulicy Marjańskiej Nr 2A, 2B i 4. d20521

Zaraz do wynajęcia

Pokój

z całodziennym utrzymaniem, przy ulicy Hożej Nr 9, mieszkania 6. — Wiadomość na miejscu. d21153

Sześć Pokoi

z komfortem, z dwoma balkonami i wszelkimi wygodami na 1-szem piętrze od frontu za rs. 750, ze stajnią na 4 konie i wozownią za rs. 950 rocznie.

JEDEN POKÓJ na trzecim piętrze od frontu za rs. 80, z meblami rs. 120 rocznie, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października r. b., przy ulicy Wilezkiej w domu Nr 15a. d21421

Różne Lokale

są do wynajęcia od św. Michała w domu porządnie utrzymywanym, przy ulicy Drebniarnej Nr 8, za ceny możliwie przystępnej. — Wiadomość na miejscu u Rządcy. d20126

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia za przystępną cenę, od kilku lat egzystujący. — Ulica Nowogrodzka Nr 9. d21931

4 POKOJE
z kuchnią, na parterze do wynajęcia zaraz, za cenę rs. 600 rocznie. — Wiadomość u stróża, lub w biurze Jakor, rog ulicy Zabiej Nr 4. d21502

Do najęcia zaraz

Pokój,

z meblami i samowarem, lub bez, za po-miarną cenę. — Ulica Marszałkowska Nr 16b, mieszkania Nr 15. d21439

Kawalerskie wspólne mieszkania

składające się z trzech pokoi z jednym wcho-dem na 3 piętrze zaraz do wynajęcia. — Wiadomość u szwajcara w hotelu Krakow-skiem. d21698

Jest do wynajęcia od 8-go Października

trzy Pokoje,

alkówka, kuchnia i piwnica, może być i fa-cjotka i ogród owocowy, przy ulicy Żytniej Nr 4 lit. a. d21651

Za Rs. 2 do odnajęcia d21686

POKOIK

z osobnym wejściem, na 1-m piętrze. — Wia-d. Krakowskie-Przedmieście Nr 16, mieszk. 3. d21496

Zaraz do najęcia

Pokój

z meblami, usługą i samowarem. — Ul. Złota Nr 3, mieszkania 8. d21739

W domu przy ulicy Szkolnej Nr 6, są do wynajęcia w każdym czasie d21049

MIESZKANIA,

na parterze, 2-em i 3-em piętrze od frontu z 4-ch pokoi, przedpokojem i kuchnią, oraz je-den pokój z kuchnią w oficynie na 1-em pię-trze: wszystkie z wodociągami i zlewami.

Apartamenta

z 6-ciu lub 7-miu pokoi na parterze lub 1 piętrze, z wielkim komfortem urządzone, do wynajęcia od św. Michała r. b. Alsje Jero-zolimskie i Smolna Nr 17, drugi dom od No-wego-Swiatu, wejście od Alei i od Smolnej. Bliższa wiadomość w tymże domu u wia-szcziela na 1 piętrze. d20692

Do najęcia w każdym czasie

DWA POKOJE

umeblowane, z przedpokojem i kuchnią, przy ulicy Erywskiej (Plac Zielony) Nr 8, stróż wskazać. d20600

W środku miasta, blisko ulicy Twardo-iej, jest do odstąpienia zaraz: istniejący od lat kilku

Sklep Wiktuałów

i Norymberszyczyn z całkowitem bar-dzo porządnym urządzeniem oraz towarem. Przy Sklepie trzy pokoje z któ-rych jeden frontowy zdalny na pra-cownię, oraz kuchnia z wszelkimi dogo-dnościami. Bliższa wiadomość przy ulicy Wa-reckiej w domu Nr 7, m. Nr 25. d21676

35 Rubli miesięcznie!

Pokój ładnie umeblowany, z usługą, świa-tłem, opalem, pierwszym i drugim śniada-niem (kawa, lub herbata), obiadem i kolacją. Hoża Nr 5 mieszkania 3. d21895

W tym czasie zagubiony został

Dowód Banku Polskiego

z Nr 22332 na zastawiony list zastawny. Losujący znalazca raczy powrócić takowy właścicielowi na ulicę Marszałkowską pod Nr 57. — Wiadomość u Rządcy domu. d21093

Potrzebna jest zaraz uzdatniona Krojczyni, oraz Zarządzająca szwalnią bielizny męskiej. Tylko zdolne specjalistki mają pierwszeństwo. — Wiadomość: róg Tłomackiego i Bielańskiej Nr 1, mie-szkania Nr 12. d21917

Znaleziona

Portmonetkę z dwoma Biletami na kon-cert, z pewną sumą pieniędzy odebrać mo-żna za udowodnieniem u pp. Hertzfeld i Bender. — Ulica Chmielna Nr 5. d21904

Pies Wyżeł

czarny, 3 miesiące mający, znak biały nad szyją, wabi się Arab, zginił z rogu ul. Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, w dniu 1-szym Wierśnia r. b., który dał o nim wiadomość na ulicy Zorawia Nr 20 do stróża: otrzyma nagrody rs. 3, niewłaściwy posia-dacz będzie podlegnięty do surowej odpowie-dzialności, kroki śledcze zarządzone. d21930

Charcik angielski

rasowy, tydzień temu przybłąkał się, za udo-woleniem własności i zaplaceniem kosztów odebrany być może przy ulicy Nowy-Swiat Nr 38, u służącego Walentego. d21702

Dobrocheno Hensypoo.